

Głos Wielkopolski

Rok III Nr 336 (998) P Wydanie A B C

Poznań, niedziela 7 grudnia 1947 r.

Cena 3 zł

Dlaczego Polska opuściła salę obrad UNESCO Wpierw reedukacja polityczna Niemiec oraz odbudowa oświaty w krajach zniszczonych dopiero potem finansowanie niemieckich celów kulturalnych

Amb. Wierblowski, szef delegacji polskiej na konferencję UNESCO (organizacji ONZ dla spraw upowszechnienia oświaty i kultury), wyjaśnił na konferencji prasowej przyczyny, dla których delegacja polska opuściła w dniu 2 bm. salę posiedzeń w czasie dyskusji nad problemem niemieckim.

„Polska — powiedział ambasador Wierblowski — jest bezwzględnie zainteresowana w demokratyzacji, denazyfikacji i reedukacji Niemiec i nie chce odgradzać się od nich żadnym murem. Reedukacja jednak musi być związana z demokratyzacją i denazyfikacją, które mogą być zrealizowane wyłącznie przez sojusznice władze okupacyjne. UNESCO nie może rozwijać bezpośredniej działalności w zakresie reedukacji Niemiec, lecz winna ograniczyć się jedynie do konsultacji w tej kwestii u wspomnianych władz sojuszników. UNESCO, jako organizacja ONZ, może rozwijać swą działalność oświatową jedynie wśród narodów suwerennych i pełnoprawnych, a Niemcy nie są narodem suwerennym, gdyż władze w tym kraju sprawują przedstawicielstwo mocarstw okupacyjnych.”

W odpowiedzi na pytanie, czy Polska nie ma zamiaru wykonywać decyzji UNESCO amb. Wierblowski kategorycznie stwierdził: „Dopóki jesteśmy członkami UNESCO, będziemy przestrzegając jej uchwał. Wynika to z dyscypliny i lojalności, którą przestrzegamy w życiu międzynarodowym.”

Na plenarnej sesji konferencji UNESCO w dniu 3 bm. delegacja polska nie była obecna na sali podczas dyskusji. Przed rozpoczęciem obrad Czechosłowacja zgłosiła formalny protest przeciwko wznowieniu dyskusji nad poprawką polską, przegłosowaną już poprzednio na sesji plenarnej. Przedstawiciel Czechosłowacji przeciwstawił się merytorycznie wszelkiej dyskusji nad działalnością UNESCO w Niemczech i wyznaczeniu na ten cel części jej budżetu.

Czechosłowacja, podobnie jak inne kraje sąsiadujące z Niemcami, które padły ofiarą ich agresji, nie zgadza się na finansowanie działalności UNESCO w Niemczech, w chwili gdy zmniejsza się pozycję na odbudowę kulturalną krajów zniszczonych.

Naród niemiecki musi przede wszystkim przejść przez reedukację polityczną. UNESCO będzie mogła zająć się Niemcami dopiero po podpisaniu traktatu pokojowego i przyjęciu ich w poczet członków ONZ.

Wobec opozycji większości delegatów, delegacja francuska zgłosiła w imieniu własnym i Anglii poprawkę do wniosku

polskiego. Poprawka przewiduje, iż UNESCO poza konsultacją z władzami sojusznymi, jak głosi wniosek Polski, będzie mogła przejawiać w miarę moż-

ności inicjatywę na terenie Niemiec. Poprawka francuska została przyjęta większością głosów przeciwko głosowi Czechosłowacji. (PAP)

Zamach bombowy na Thoreza Upór Schumana kosztował już Francję 12 miliardów franków

Elementy faszystowskie we Francji kontynuują akcję sabotażową na kolejach. We czwartek wykołubił się pociąg towarowy i została podłożona bomba przed domem generalnego sekretarza francuskiej partii komunistycznej, Thoreza. Wybuch został spowodowany za pomocą niemieckiego granatu. Zamach nastąpił bezpośrednio po czwartkowej mowie Thoreza, w której porównał on katastrofę ekspresu Paryż - Lille z pożarem Reichstagu w 1933 r., po którym zarządzono rozwiązanie partii komunistycznej Niemiec

Fala strajków we Francji rozszerza się. Wczoraj rano porzucili pracę urzędnicy administracji państwowej strajk proklamowali również pracownicy departamentu szkolnego, ogólnie gospodarczego i administracji ogólnej. Wszystkie stacje paryskiego metra są nieczynne.

Ośrodek badań gospodarczych Generalnej Konfederacji Pracy — C. G. T. wydał komunikat, w którym stwierdza, że w ciągu ostatnich tygodni dochód Państwa zmniejszył się o 12 miliardów franków.

Strajk górników powoduje codzienną stratę 370 tys. ton węgla, przy czym strajk uniemożliwił 62 okręgi węglowe oraz 21 stacji cysterny naftowych. Francuska prasa lewicowa podając te dane, ostro krytykuje stanowisko rządu. Gazety oświadczają, że nie może wytłumaczyć uporu Schumana, który odmawia podwyższenia płacy robotników do 10.800 franków miesięcznie, nie biorąc pod uwagę, że Francja ponosi przez to olbrzymie straty, przez które cała działalność ekonomiczna jest zahamowana. (API)

Z ostatniej chwili: Schuman

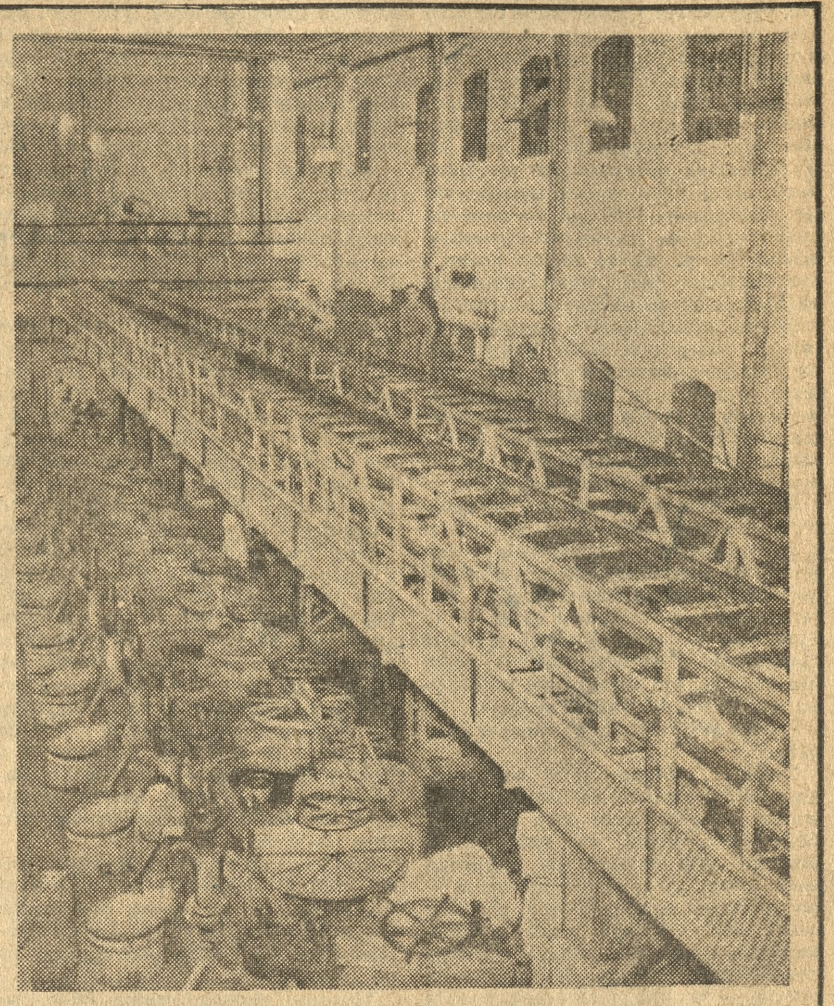
używa łańców niemieckich do pikietowania kopalni

Donoszą o nowych zajęciach strajkujących we Francji. Do Marsylii przybyło 10 tys. wołków, które zostały harakady zbudowane przez strajkujących i umożliwiło dotarcie do miasta samochodów z żywnością. Rada Republiki, która jest wyższą izbą parlamentu francuskiego, obradowała wczoraj nad rządowym wnioskiem ustawy antysabotażowej. Doszło do burzliwych scen, gdy jeden z członków stwierdził, że użył

łańców niemieckich do pikietowania w kopalniach. (P. R.)

Serdecem cukrowni jest stacja dyliżans. Na zdjęciu baterie dyliżansowe w cukrowni w Kościanie.

W jutrzejszym numerze „Świata” ukaże się reportaż z cukrowni w Kościanie i Opalenicy



Płk. York interesował się szczególnie działalnością band

Zeznania łączniczki między podziemiem i ambasadami

Na wczorajszej sesji Sądu Wojskowego w Warszawie, rozpatrującej sprawę członków KPOP zeznawała oskarżona Marynowska, kobieta 56-letnia, córka właściciela hut żelaza i szkła jednej z prowincji koto Uralu.

Marynowska znała współoskarżonego Marszewskiego od roku 1909. W roku 1946 rozmawiając z Marynowską, Marszewski powiedział, że pragnie zobaczyć się z kimś z ambasady brytyjskiej. Ambasador był wówczas na urlopie wobec czego Marynowska zakomunikowała o tym majorowi, zastępcy pułkownika Yorka, który podał datę, godzinę i miejsce spotkania. Marszewski czekał na skomunikowanie się z urzędnikiem ambasady, który przyjechał z Marynowską, a kilka minut później, przybył sam pułkownik York.

Rozmowa trwała jedną godzinę i dotyczyła organizacji podziemnych oraz — jak twierdzi oskarżona — przedstawiono w niej istniejącą w Polsce stan rzeczy. Pułkownik York interesował się szczególnie bandą „Ognia”.

Marynowska podała również, że jakiś czas później Marszewski przedstawił pewne dokumenty, a później prosił jeszcze dwukrotnie, by umożliwić mu spotkanie z ambasadorem Cavendish Bentickiem.

Oskarżona mówiła z kolei, jak płk. York zabrał do swego samochodu Marszewskiego, z którym udał się w nieznanym kierunku, i zaznaczyła, że Marszewski należał do rozmowy z ambasadorem, na co ów odpowiedział opryskliwie, że sobie tego nie życzy. Było to w czasie procesu Grochołskiego, (na- leży przypomnieć, że w toku tego procesu ujawniony został udział ambasadora w machinacjach podziemiu).

Marynowskiej przyniesiono pewnego dnia dokument z prośbą o przetłumaczenie go na język angielski. Było to memorandum polskiego podziemia do ONZ, o czym wówczas Marynowska nie wiedziała, a treść jego przypomina sobie z trudem. Pamięta ona jedynie

że była tam charakterystyka stosunków panujących w Polsce, a pod elaboratem podpisał komitet porozumiewawczygo.

Następnie Marynowska zeznała, że oddawała ambasadorowi paczki otrzymywane od hr. Zamojskiego, którego, znała z dawnych czasów. Podczas zeznań oskarżona zasłania się dość czę-

sto brakiem pamięci, wobec czego odczytane zostają protokoły z jej poprzednich zeznań. (P. R.)

Rzym zablokowany Skuteczny opór robotników przeciw brutalnej akcji policji

W 16 gminach w powiecie rzymskim proklamowany został wczoraj jednodniowy strajk na znak protestu przeciwko masowemu zwalnianiu robotników z pracy. Strajkujący zablokowali wszystkie drogi, wiodące do Włoch południowych. Około południa policja przystąpiła do rozpraszania demonstrantów. Akcja policji, napotykać na opór robotników w wielu wypadkach zakończyła się niepowodzeniem.

Zaburzenia przeniosły się następnie również na niektóre przedmieścia Rzymu, gdzie doszło do starć policji z demonstrantami, którzy usiłują utrzymać w dalszym ciągu blokadę.

Na dziś ogłoszony został strajk dziennikarzy, którzy w ten sposób zamierzają zaprotestować przeciwko odrzuceniu przez wydawców ich żądań w sprawie podwyżki honorariów. (PAP)

Pierwszy krok USA na drodze do kontroli cen i racjonowania żywności

W łonie gabinetu amerykańskiego ma powstać komisja żywnościowa. Zdaniem korespondentów jest to pierwszy krok na drodze do stworzenia organizacji, która zajęłaby się kontrolą cen i racjonowaniem żywności.

Rząd Stanów Zjednoczonych ogłosił nowe wezwanie wzywające do dobrowolnego oszczędzania. Do rolników zwrócono się z apelem zredukowania ilości zboża zużywanego na paszę dla bydła, a istnieje również projekt zredukowania przemysłu gorzelnianego. (P.R.)

Polski świat pracy z pomocą Francji walczącej o wolność i demokrację

Z INICJATYWY Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników utworzony został wczoraj ogólnopolski Komitet Pomocy dla strajkujących we Francji. Prezesem wybrany został przewodniczący KCZZ Witaszewski, sekretarzem generalnym, sekretarzem tej komisji p. Kuryłowicz.

Marsz. Tito na Węgrzech

Według informacji z kół oficjalnych, w dniu jutrzejszym przybyć ma do Budapesztu rządowa delegacja jugosłowiańska pod przewodnictwem marsz. Tito. W skład delegacji wejdzie również minister spraw wewn. Brankowicz, zastępca ministra spraw zagr. Zelenbit i minister bez teki Guilas. (API)

Prezydent R. P. w kopalni „Prezydent”

Prezydent R. P. Bolesław Bierut wraz z członkami rządu zwiedził wczoraj kopalnię „Prezydent” w Czerwiecu, gdzie był witany entuzjastycznie przez górników. Po południu Prezydent zwiedził inne zakłady przemysłowe woj. śląskodąbrowskiego.

Najwięcej nawozów sztucznych bo 68 tys. ton otrzyma Wielkopolska

Międzyministerialna komisja koordynacyjna dokonująca rozdziału nawozów sztucznych dla poszczególnych województw, preliminowała 261 tys. ton nawozów sztucznych na potrzeby gospodarstw w 1948 r.

Najwięcej otrzymają rolnicy woj. poznańskiego, a mianowicie 68.642 tony.

Nawozy sztuczne będą rozpraszane przez sieć spółdzielni Związku Samopomocy Chłopskiej po cenach obowiązujących. (P.R.)

Poziom kultury na wsi zależy od sprawności aparatu pocztowego

Komisja Skarbowo-Budżetowa obradowała nad preliminarzem budżetowym na rok 1948 Ministerstwa Poczty i Telegrafów. Przewodniczył poseł Grubecki (SL).

Sprawozdanie złożył poseł Popiel (PPR) zaznaczając, iż pewną nowością w strukturze Ministerstwa jest — Instytucja Pośrednictwa Poczтового na wsi. Wprowadzenie tej instytucji jest wyrazem tendencji Ministerstwa rozszerzenia swej działalności w terenie.

Sprawozdawca stwierdza, że poziom kultury na wsi jest w dużym stopniu zależny od sprawności funkcjonowania aparatu pocztowego. Należy uczynić większy wysiłek na wsi w kierunku dostarczenia prasy. Referent proponuje zwiększenie kredytów na agendy pocztowe na zakup rowerów i toreb.

Omawiając sieć urządzeń pocztowych referent stwierdza, że zbliżyliśmy się do poziomu przedwojennego a w niektórych wypadkach poziom ten przekraczamy. Urzędów pocztowych posiadamy dziś 1 400 (r. 1938 — 1 200), agencji pocztowych 2 600 (r. 1939 — 2 900).

(PAP)

Jutrzejszy — tysięczny — numer „Głosu Wielkopolskiego” ukaże się w objętości 16 stron. Z powodu uroczystości święta Niepokalanego Poczęcia N. P. Marii następny numer „Głosu” ukaże się dopiero we wtorek o zwykłej porze.

Elementy twórcze działania na Ziemiach Odzyskanych

Blisko trzyletni okres od dnia historycznego faktu włączenia ziem nad Odrą i Nisą w granice Polski, z wielu punktów widzenia uważać można za jeden z decydujących w naszym rozwoju narodowym. Może najplastyczniejszym będzie tu zdanie sobie sprawy z olbrzymiej dysproporcji zachodzącej między osłabionym biologicznie, psychicznie i materialnie organizmem narodowym polskim po minionej wojnie, a zakresem niecierpiących zwłoki, kolosalnych rozmiarów zadań, stojących przed nami z chwilą jednoczesnego powrotu na dziedzinę państwową. Dysproporcja ta była tak wyraźna, tak oczywista, że nie tylko obcy, ale i wielu z nas zapatrywało się sceptycznie, jeśli już nie zupełnie pesymistycznie, na wyniki przedsięwzięcia zagadnień, już w oderwaniu od innych, samych w sobie olbrzymich, na Ziemiach Odzyskanych, jak osiedlenie, weryfikacja, zagospodarowanie, wcielanie i zlanie z tzw. „ziemiemi starymi” itp. Tak samo jak od dawna znane są wyniki osiągnięć w każdej z poszczególnych tych dziedzin.

Ku zdumieniu obcych a i podziwowi często własnemu naród polski zdał za powodzeniem swój egzamin życiowy. Wykazał, mimo osłabienia biologicznego, mimo braku warunków materialnych we właściwej skali — że dynamika psychiki polskiej, młodość charakteru, i sił witalnych nie tylko nie osłabła, ale przeciwnie, w związku ze wzrostem zadań stojących do wypełnienia, wzrosła w równym stopniu.

Twórczy, potężny zryw narodowego wysiłku sprawił, że zaistnieć mógł trudny do uwierzenia fakt, iż Ziemia Odzyskana, przed wiekami polskie, pomimo tylu wiekowych nakładów obcą krwią, rasą, obcym szczeniem — po trzech niespełna latach potrafiła całkowicie odrzucić alot germańszczyzny i wrócić do swego dawnego charakteru polskiego. Nowa dysproporcja — w której stosunek wyraża się setkami lat do jednego roku — i zwycięstwo tego jednego roku.

Repolonizacja Ziemi Odzyskanych, to już nawet nie sukces polityczny, społeczny, gospodarczy, kulturalny czy inny. To sukces historyczny. Historię zaś tworzy naród. I tworzy wtedy, gdy jest jednością.

Ta jedność w pełni triumfowała w stosunku społeczeństwa polskiego do kwestii Ziemi Odzyskanych. Wśród nielicznych mógł istnieć sceptycyzm, może niewiara, nigdy jednak nie było sprzeciwu. Niezależnie od przekonań, upodobań, cały naród siłą swego instynktu i rozumu pojął jedność, niepowtarzalność momentu dziejowego, jakiej przypaść naszemu pokoleniu przeyć. Niewyzyskanie tej okazji historycznej dopiero mogłoby zaprzepaścić już na zawsze wielkie sny o powrocie naszym nad Bałtyk, Odrę i wspólną granicę z narodem Serbo-Lużyżan. Zrozumienie niepowtarzalności faktu powrotu sprawiło, że w psychice polskiej, narastało, aż wykształciło się całkowicie, pojęcie nieodwracalności zaszych wydarzeń.

Nieodwracalność, znów kazala stwarzać fakty dokonane, fakty, których przeczyć, niedocenić, zmienić już byłoby niesposób. W szalonym, trwałym impulsie do stwarzania takich faktów tkwi bodaj tajemnica osiągnięć, treść zasadnicza sukcesów repolonizacyjnych na Ziemiach Odzyskanych. Problemy osadnictwa polskiego, weryfikacji ludności autochtonicznej, repatriacji Niemców, odbudowy gospodarczej — są już albo problemami wykończonymi, nieaktualnymi, albo zaawansowanymi w stopniu bardzo dalekim.

Wchłonięte przez państwo w sensie materialnym, a przez naród w sensie

psychicznym — Ziemia Odzyskana w jednolity organizm polski nie jest zasługą ani wyłącznie Rządu, ani społeczeństwa. Jest wspólnym sukcesem zdrowej polskiej myśli politycznej, zwycięstwem rozsądku i przewidywania narodowego. Jednakże był wysiłek czynników państwowych jak i społecznych. Interes państwowy całkowicie przenikał się z interesem narodowym. Były wzajemne korekty i uzupełnienia. Nie było tarć, nie było dwu różnych punktów widzenia. Wysiłek organów nadrzędnych nie zdziaływał wiele bez entuzjazu społeczeństwa, dynamika społeczna nie sprostałaby potrzebom natury ekonomicznej i administracyjnej. Plastycznie najlepiej uzmysławia to współpraca Ministerstwa Ziemi Odzyskanych na odcinku państwowym i Polskiego Związku Zachodniego — na odcinku społecznym.

Proces repolonizacji w zasadniczym wymiarze został zakończony. Nie trzeba błędnie rozumieć tego powiedzenia zbyt szeroko. Nie oznacza ono pełnej stabilizacji stosunków życiowych na Ziemiach Odzyskanych, nie oznacza zakończenia procesów odbudowy gospodarczej, rozwoju kulturalnego itp. Proces repolonizacji to zamknięcie fazy duchowego i materialnego zespolenia Ziemi Odzyskanych z organizmem macierzystym. Z chwilą jego zakończenia nie istnieją faktycznie różnice w podejściu do Ziemi Odzyskanych od podejścia do terytoriów pozostałych ziem Polski. Tyko, że obecnie nie istnieje już zasadnicza potrzeba rozdzielania norm postępowania w stosunku do jednych i drugich terenów. Ze dziś nie ismieje, poza jeszcze nielicznymi wypadkami, konieczność wydawania innych zarządzeń dla Nadodrza a innych dla tzw. ziem starych.

Problem odbudowy biologicznej, gospodarczej, społecznej i kulturalnej Polski jest w tej chwili problemem jednolitym dla całego terytorium państwowego od wschodnich granic aż po zachodnie.

Możność skonstatowania faktu zaistnienia jednolitości terytorialnej państwa polskiego na wszystkich odcinkach życia już po upływie zaledwie trzech lat — jest właśnie tym najwyższym sprawdzianem polskiej dynamiki narodowej, polskiego zapału i polskiej wytrwałości. Jest zdaniem wspaniałe egzaminem dziejowym.

Problem Ziemi Odzyskanych rozpatrywać należy dziś z innej perspektywy. Z perspektywy wzmocnienia ich wydajności ekonomicznej, uczynienia centrum zaopatrzenia zbożowego i przemysłowego dla kraju (w przeciwieństwie do Niemiec, dla których tereny Ziemi Odzyskanych były deficytowe gospodarczo) oraz z perspektywy obserwacji i rozszerzenia pozytywnych przemian psychicznych natury polskiej, tam się dokonywujących.

I w tych zagadnieniach konieczne jest nadal wzajemne uzupełnianie pracy czynnika państwowego ze społecznym. Jak dwuletnia, niedawno miniona rocznica powstania i działalności Min. Ziemi Odz., była podstawą do oceny minionego okresu i rozplanowania dróg i metod działania na przyszłość na odcinku państwowym, tak obecnie odbywający się w Poznaniu Walny Zjazd Delegatów PZZ m. in. szeroko naświetlił te zagadnienia i wytyczył dalsze etapy pracy — na odcinku społecznym.

To wzajemne uzupełnianie i uzgadnianie współpracy odcinka państwowego ze społecznym w stosunku do problematyki Ziemi Odzyskanych stworzy podstawę do dalszego potężnego zrywu pracy i dalszych wspaniałych osiągnięć państwa i narodu na wróconych po wiekach naszych Ziemiach Odzyskanych.

EUGENIUSZ PAUKSZA

Czasu pozostaje bardzo niewiele

Rejestracja przemysłu, rzemiosła i wolnych zawodów w pełnym toku

Dekret z dnia 28. 10. br. nakłada na przemysł, rzemiosło i wolne zawody obowiązek rejestracji. Ponieważ Dziennik Ustaw, zawierający rozporządzenie wykonawcze do dekretu dotarł do Poznania stosunkowo późno, a poza tym szereg wątpliwości udało się stopniowo dopiero wyjaśnić, powstało wokół sprawy rejestracji dość duże zamieszanie. Byłoby kłopotliwe wszelkim nieporozumieniem na ten temat, Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu zorganizowała konferencję prasową na której p. dyr. Elbanowski i dyr. Sobkowiak z Izby Rzemieślniczej wyjaśnili szczegółowo, co zawiera dekret, rozporządzenia wykonawcze i wyjaśnienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Kto jest zobowiązany do rejestracji

Obowiązkiem rejestracji podlega cały przemysł, całe rzemiosło i te zajęcia zarobkowe, które nie były zobowiązane do wniesienia podań o koncesję z tytułu świadczenia usług o charakterze handlowym: — Prywatne przedsiębiorstwa przemysłowe, rzemieślnicze i usługowe winny przed zgłoszeniem przedsiębiorstwa uiścić w odpowiednich urzędach skarbowych opłaty rejestracyjne.

Należy zaznaczyć, że obowiązkowi temu podlegają wszystkie przedsiębiorstwa wspomnianych typów, które były czynne w dniu 1 sierpnia br. lub też rozpoczęły działalność między 1. 8. a 30. 10. br. Z tego wynika, że chociażby przedsiębiorstwo zlikwidowało się już — powiedzmy — 2 sierpnia, czy później, musi mimo to opłaty rejestracyjne uiścić. Natomiast nie podlegają opłatom przedsiębiorstwa, powstałe po dniu 30 października br.

Przedsiębiorstwa, które chciałyby się zlikwidować obecnie, winno również uiścić opłatę rejestracyjną i to pod sankcją karną, wynoszącą w myśl przepisów do 3 miesięcy aresztu lub grzywnę do pół miliona zł.

Rejestrację przedsiębiorstw przemysłowych Ministerstwo powierzyło Izbowi Przemysłowo-Handlowemu, rejestrację rzemiosła Izbowi Rzemieślniczemu. Jeśli chodzi o zawody wolne mające swój samorząd (lekarze, dentyści, adwokaci) to rejestrację przeprowadzają odpowie-

dnie Izby, natomiast zawody wolne, nie mające samorządu (przykładowo: polożne, nauczyciele tańca itp.) rejestrują się w Poznaniu i w miastach wydzielonych w Wydziałach Apropowizacji, Handlu i Przemysłu Zarządu Miejskiego, a w innych miejscowościach w referatach przemysłowych starostw. W ogóle spośród osób wykonujących czynności usługowe rejestracji podlegają te, które mają obowiązek wykupywania karty rejestracyjnej a nie wniosły podań o koncesję handlową.

Ile wynoszą opłaty?

Podstawą opłaty rejestracyjnej jest obrót z czerwca br., względnie z poprzedniego najbliższego miesiąca, jeżeli w czerwcu przedsiębiorstwo było nieczynne. Dla przedsiębiorstw powstałych później. Urząd Skarbowy ustala obrót w drodze szacunku. — Istnieją dwa typy opłat: opłaty wyższe, wynoszące od 10—30% obrotu przy świadczeniach usług i niższe (6—22% obrotu) przy świadczeniach rzeczy lub mieszaniny. Do I kategorii należą z zasady zawody wolne oraz te rzemiosła, które dają tylko pracę a nie materiał (kominarze, fryzjerzy, krawiectwo konfekcyjne). Do II kategorii należą przemysł i inne rzemiosła. — Praktycznie przemysł cały płaci u nas opłatę rejestracyjną w wysokości 22% obrotu.

Od wspomnianych stawek przewiduje się pewne ulgi generalne i indywidualne.

Ulgi generalne

Ulgi generalne są następujące: na Ziemi Lubuskiej wszystkim zobowiązanym do opłat przysługuje zniżka 40%. — Rzemiosło na dawnych powiatach województwa w miejscowościach poniżej 50 tys. mieszkańców przysługuje ulga 25%. — Poza tym młyny handlowe, wirtownie konfekcyjne, w których przynajmniej 65% produkcji jest z materiału cudzego (umowa nakładczą), wirtownie wód gazowych, browary, wyrób lodów, zakłady przemysłowe i rzemieślnicze branży budowlanej lub wytwarzające materiały budowlane, rzemiosło piekarskie i rzeźniczo-wędli-

niarskie, w którym część obrotu opierała się na sprzedaży kartkowej, korzystają ze zniżki 30%.

Jedna ulga nie wyłącza drugiej, tzn. że jeśli zaistnieją odpowiednie warunki, to samo przedsiębiorstwo może korzystać z kilku rodzajów ulg równocześnie.

Ulgi indywidualne

Poza tym dekret dopuszcza udzielanie ulg indywidualnych do 50% opłaty. Jednakże warunkiem uzyskania takiej ulgi jest, by dane przedsiębiorstwo w czasie od stycznia do maja br. nie miało domiaru w podatku obrotowym. Podanie o ulgę indywidualną musi być uzasadnione. Tak np. mogą się o nią ubiegać przedsiębiorstwa i osoby, mające duży obrót, a mały zysk, te które w czerwcu br. osiągnęły obrót wyjątkowo duży, przedsiębiorstwa szczególnie użyteczności publicznej, te które nawiedzone zostały klęską pożaru lub okradzione itp. i wreszcie znajdujące się w specjalnie trudnej sytuacji gospodarczej. Podanie o ulgi należy zgłosić do kompetentnej Izby która je zaopiniuje i wyśle do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Jednakże wniesienie podania o ulgę indywidualną nie zwalnia od obowiązku terminowego uiszczenia całej opłaty.

Kiedy upływa termin rejestracji

Jeśli opłata przekracza pół miliona zł, wówczas może być rozdzielona na dwie równe raty z tym zastrzeżeniem, że pierwsza rata nie może być niższa niż pół miliona złotych. Termin wniesienia podania o ulgi jest ten sam, co dla uiszczenia opłaty rejestracyjnej. Dla przemysłu prywatnego upływa on z dniem 10 grudnia br., dla rzemiosła z dniem 20 grudnia br., dla wolnych zawodów z dniem 31 grudnia br.

Izby Przemysłowo-Handlowe i Rzemieślnicze zorganizowały w terenie punkty dostarczające formularzy i udzielające informacji. Spis punktów Izby P. i H. podaliśmy w numerze 327 Głosu. Izby Rzemieślnicze mają te punkty we wszystkich powiatowych Związkach Cechów.

Rejestrację samą dla przemysłu przeprowadza tylko Izba w Poznaniu i Ekspozytura w Gorzowie, dla rzemiosła Izba i powiatowe związki cechów. Celem rejestracji należy więc zgłosić się w wymienionych punktach z zaświadczeniem Urzędu Skarbowego o uiszczeniu opłaty rejestracyjnej, z odpisem karty rejestracyjnej i z wypełnionym formularzem zgłoszenia.

Jeszcze raz przypomniemy, że terminy 10. 12. dla przemysłu, 20. 12. dla rzemiosła i 31. 12. dla wolnych zawodów są ostateczne. Czasu pozostaje niewiele, trzeba się więc spieszyć z załatwieniem potrzebnych formalności.

Wznowienie anglo-radzieckich rokowań handlowych

Min. Wilson na czele delegacji

Ambasada brytyjska w Moskwie poinformowała korespondentów prasy, że w czwartek po południu przybyła do Moskwy delegacja brytyjska, celem wznowienia przerwanych przed kilku miesiącami rokowań handlowych. Na czele delegacji stoi znowu minister Harold Wilson.

Jak oświadczył rzecznik ambasady

brytyjskiej korespondentowi PAP, ambasada brytyjska jest bardzo zadowolona ze wznowienia rokowań z rządem radzieckim i pełna jest nadziei na pomyślny ich przebieg. Rokowania delegacji brytyjskiej z radzieckim ministerstwem handlu zagranicznego rozpoczęły się w czwartek, 4 grudnia.

Ferie świąteczne

Ministerstwo Oświaty komunikuje, że ferie świąteczne w roku szkolnym 1947/48 rozpoczną się w dniu 23 grudnia i trwać będą do 7 stycznia 1948.

Władysława Bratkiewicza

Wszystkim, którzy wzięli tak liczny udział w pogrzebie śp.

podziękowanie

45458 żona



W pierwszą bolesną rocznicę zgonu naszej nieodżałowanej drogiej nam zmarłej śp.

z Koltermannów

Klary Stolskiej

odbędzie się w dniu 9-go grudnia rb. o godz. 8-mej msza św. żałobna w kościele św. Krzyża przy ulicy Mostowej, o czym zawiadama

mąż z rodziną

c4063

†
Dnia 3 grudnia 1947 zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 58, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, śp.

Władysław Kuliński

Kupiec

o czym zawiadamiam

w ciężkim smutku pogrążeni
żona i rodzina

Pleszew, Poznań, Ostrów.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 bm., o godz. 14-tej z domu żałoby w Pleszewie, Rynek 4. 45545



†
Dnia 4 grudnia 1947, zmarła w wieku lat 60, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babunia śp.,

z Polczyńskich

Maria Pokrywka

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 bm. o godz. 14, z domu żałoby.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań — Winiary, ul. św. Leonarda 16. 45549

Zaburzenia i rozruchy w Palestynie osłabły

Wczoraj wieczorem zakończył się trzydniowy strajk Arabów palestyńskich ogłoszony na znak protestu przeciwko podziałowi tego kraju.

Ostatnie doniesienia świadczą, że zaburzenia i rozruchy osłabły. W czasie ataku arabskiego na Tel Aviv za-

bito jednego Żyda i jednego Araba. Żydowskie bojówki podały do wiadomości, że pod osłoną nocy zdołały doprowadzić do brzegu statek z nielegalnymi imigrantami. Statek ten przybył do brzegu w pobliżu Tel Avivu i przywiózł 200 pasażerów. Władze brytyjskie zaprzeczyły tym doniesieniom.



W dniu 4 grudnia br. zmarł po ciężkich cierpieniach, śp.

Jan Hernes

z-ca dyrektora KKO. Powiatu Obornickiego

przeżywszy lat 38.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godz. 15.30. W Zmarłym tracimy zdolnego pracownika, serdecznego kolegę, którego świetlana pamięć żyć będzie zawsze między nami.

Rada, Dyrekcja i Koledzy
Komunalnej Kasy Oszczędności
Powiatu Obornickiego

c4072

†
Dnia 4 grudnia 1947 r. zakończyła pracowity swój żywot, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najdroższa matczka, babunia i ciocia, śp.

z Maniewskich

Stanisława Garstecka

przeżywszy lat 83.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do kościoła św. Stanisława Kostki na Winiarach w poniedziałek, 8 bm., o godz. 16.00.

Msza św. z wigiliami we wtorek o godz. 9, po czym eksportu na cmentarz winiarski.

W imieniu strapionej rodziny

ks Czesław Garstecki
proboszcz parafii św. Stanisława Kostki

Poznań, ul. Winiarska 52, 45549

Demokratyzacja wymiaru sprawiedliwości

Jak będą pracować sądy obywatelskie

Według dekretu z 22 lutego 1946 roku w każdej gminie wiejskiej i miejskiej mają powstać sądy obywatelskie, które składać się będą z sędzią i dwóch laików.

Bezpośredni nadzór służbowy nad tymi sądami wykonuje kierownik sądu grodzkiego na podległym sobie terenie. Od wyroku sądu obywatelskiego służy apelać do sądu okręgowego.

Kto może być sędzią obywatelskim?

Sędzią obywatelskim może zostać każdy obywatel, który posiada polską przynależność państwową i korzysta w pełni z praw cywilnych i obywatelskich. Co najmniej od kilku lat musi być mieszkańcem danej gminy. Wymagany jest ponadto nieskazitelny tryb życia, ukończone 30 lat i znajomość języka polskiego w mowie i w piśmie.

Sędzią obywatelskim, jego zastępcą i ławnicy wybierani są przez gminną radę narodową na trzy lata, w głosowaniu tajnym, zwykłą większością głosów.

Obowiązki swe pełni sędzią zasadniczo bezpłatnie. Ma prawo otrzymywać wynagrodzenie tylko w razie utraty zarobku.

Jakiego rodzaju sprawy będą rozpatrywane?

Wśród spraw cywilnych należy do sądów obywatelskich regulowanie sporów o ochronę zakłóconego spokoju lub przywrócenie utraconego posiadania przygranicznych pasów ziemi, naprawianie szkód, wyrządzonych czynem niedozwolonym, jeśli wysokość odszkodowania nie przekracza 1500 zł, zaspojkajanie roszczeń o należność za pracę (też w wysokości 1500 zł).

Sprawy karne rozpatrywane przez sądy obywatelskie dotyczyć mogą lekkiego uszkodzenia ciała, uszkodzenia mienia, zniesławienia, przekroczenia ograniczeń w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych, zakłócenia spokoju publicznego, wypoczynku nocnego itp.

Sądy obywatelskie przeprowadzają



Kronika ostrowska

Konfident Marceli Rosolski skazany na karę śmierci

Jak już donosiliśmy w ciągu najbliższych dni odbędzie się cały szereg rozpraw przeciwko konfidentom gestapo, którzy najgorszy i najbardziej czynnych w czasie okupacji Polaków wydawali w ręce zbirów hitlerowskich.

Do rządu takich należał konfident gestapo Marceli Rosolski.

W aktach sądowych znajdują się odwołanie oryginalne meldunki Rosolskiego do gestapo.

Rosolski urodzony w Niemczech, został po przyjęciu do Polski adoptowany przez krewnych. Wychowuje się i uczęszcza do szkół w Ostrowie, gdzie też do wybuchu wojny pracuje.

Z początkiem okupacji przekazany zostaje przez Arbeitsamt do Poznania, gdzie styka się z bratem swym rodzonym, będącym żołnierzem niemieckim. Za jego pośrednictwem uzyskuje dostatek się z powrotem do Ostrowa i dzięki temu nawiązuje kontakt z gestapo.

ponadto pojednania stron w sprawach o roszczenia majątkowe, które nie dotyczą przejścia lub obciążenia prawa własności do nieruchomości.

Sędzią obywatelskim ma prowadzić księgę umów, w której mieszkańcy gminy mogą sporządzać te akty umów, dla których nie jest wymagana forma notarialna.

Jakie korzyści przyniesie nowa instytucja?

Widzimy więc, że sprawy podlegające kompetencjom sądów obywatelskich — należą do najbliższego kalibru spraw sądowych. Uproszczone formy proceduralne pozwolą na doraźne rozstrzygnięcie tych spraw. Będzie to wielkim odciążeniem dla sądów grodzkich: 40% spraw przejdzie do sądów obywatelskich, co waleń przyczyni się do przyspieszenia wymiaru sprawiedliwości.

Sędzią obywatelskim obciążony będzie stosunkowo niewielką ilością spraw z terenu jednej gminy. Jego związenie z życiem tej gminy daje gwarancję wnikliwego i właściwego podejścia do przedłożonych mu spraw.

Należy tu podkreślić wielką ostrożność, z jaką Ministerstwo Sprawiedliwości podeszło do zagadnienia nadając

na początku całej akcji charakter eksperymentalny. W styczniu 1948 zorganizowanych zostanie tylko 100 takich sądów. Baczna obserwacja odpowiednio wydziałów ministerstwa pozwoli uniknąć błędów, które mogłyby zacząć zżubnić na społeczeństwie.

Uwzględniono szereg trudności, na jakie może natrafić niezawodowy sędzią. W razie zawiłości sprawy, sędzią obywatelski zawsze może przekazać ją do rozpoznania sądowi grodzkiemu lub władzy administracyjnej. Ministerstwo wyda specjalny podręcznik dla sędziów obywatelskich i przystąpi do szkolenia ich na specjalnych kursach, kierowanych przez sędziów grodzkich.

Sądy obywatelskie — to postęp społeczny

Zmobilizowanie tysięcy obywateli do czynnego udziału w wymiarze sprawiedliwości niewątpliwie przyczyni się do podniesienia naszej kultury prawnej.

Instytucja sądów obywatelskich nie jest u nas zupełnie nowa. Po pierwszej wojnie światowej zorganizowano w Polsce sądy pokoju przy gminach, złożone również z elementu ni fachowego, które wykonywały wiele prawnych, nadal pracujących w sądownictwie po rozwiązaniu tej prowizorycznej instytucji.

Rozszerzenie udziału czynnika społecznego w sądownictwie polskim upowszechni poczucie odpowiedzialności za porządek prawny.

„Barburki” w kopalni soli w Wapnie

Wojewoda Poznański — pierwszy honorowy górnik u swoich przyjaciół — górników

Czy wiecie, że Wielkopolska kopalnia soli w Wapnie wydobywa grubo ponad 50% ogólnopolskiej produkcji soli i że z Wapna odchodzi na rynki krajowe i zagraniczne jeden pociąg soli dziennie? Ze Wapna przekroczyło normy przedwojennej produkcji o 100%, bijąc na głowę rozreklamowaną Wieliczkę?

Ciekawych tych danych dowiedzieliśmy się od kierownika technicznego kopalni inż. Talagi, podczas jego przemówienia w dniu św. Barbary. 4 grudnia bowiem górnicy całej Polski obchodzą uroczystości dzień swojej Patronki, tzw. popularnie Barburki. W Wielkopolsce szczególnie uroczystości święczone ten dzień właśnie w Wapnie, dokąd zjechali przedstawiciele władz, organizacje społecznych i politycznych z wojewodą Brzezińskim na czele.

Uroczystość rozpoczęła się przemarszem całej załogi górniczej (ok. 400

osób) przy dźwiękach własnej orkiestry, z terenu kopalni do wspaniałego budynku szkoły podstawowej, gdzie w skupieniu wysłuchano nabożeństwa odprawionego przez miejscowego proboszcza. Po nabożeństwie odbyła się akademicka przy licznych udziałach miejscowego społeczeństwa.

Zabierając głos na akademii p. woj. Brzeziński, który jest pierwszym honorowym górnikiem kopalni, wspomni o szerokiej możliwościach, jakie daje dziś w sprawie polepszenia bytu rzeszy górniczych, gospodarczy i polityczny

Prawdziwe dobrodziejstwo dla ludności przedstawia cukrownia w Środzie

Dominującą rolę w życiu gospodarczym Ziemi Średzkiej odgrywa cukrownia, zbudowana w roku 1888. Początkowo składały się na nią obce kapitały, przeważnie holenderskie. Jednakże w roku 1934 cukrownia została całkowicie wykupiona z rąk obcych kapitałów i przeszła na własność polskiej spółki akcyjnej, Dzięki stałym inwestycjom fabryka stała się wielkim ośrodkiem przemysłowym. W ostatnich latach przed wojną cukrownię znacznie rozbudowano, zmodernizowano i wyposażono w najnowocześniejsze urządzenia.

Okupant hitlerowski, opuszczając Środę w 1945 roku, zdołał spalić 2 magazyny, w których znajdowało się 65 tysięcy kwintali cukru oraz zniszczył wiele urządzeń fabrycznych i biurowych. Dzięki jednak ofiarności wszystkich pracowników, w szybkim tempie wybudowano magazyny, naprawiono wszelkie szkody i w jesiennej kampanii 1945 roku fabryka zaczęła tętnić życiem.

Tegoroczna kampania rozpoczęła się 21. X. i trwać będzie do 6 grudnia. W rozmowie z p. dyr. Sokolowskim dowiedzieliśmy się, że obecnie cukrownia zatrudnia przeszło tysiąc ludzi, przetwarzając na dobę 13 000 q buraków. Obecna kampania wyda około 80 000 q cukru, 20 000 q melasy i 20 000 q wytoków suszonych. Korzystając z uprzejmości referenta socjalnego p. Brauna, mieliśmy możliwość podziwiania zarówno gigantycznych maszyn, jak i mroźczej pracy robotników. Krótka ta obserwacja daje pojęcie, jak skomplikowaną drogę musi odbyć burak, za-

nim powstaną z niego białe kryształki cukru. Idąc dalej, zapoznaliśmy się z warsztatami pomocniczymi, jak kuźnia, stolarnia, ślusarnia, warsztatem kra- wieckim, malarskim oraz dużą ilością robotników i rzemieślników, spośród których wielu już obchodziło srebrny, a nawet złoty jubileusz pracy w przemyśle cukrowniczym. Do nich należą pp. Marcin Balcerski, Michał Borowczyk, Józef Czapiak, Stanisław Krzyżaniak, Józef Kamiński i Radziejewski.

Na dzierzawionym z Fundacji Kórnickiej gruncie cukrownia uprawia buraki i warzywa, a dysponując własną przetwórną warzyw, wytwarza pasty i różne inne produkty warzywne, zaopatrując nimi własnych robotników i wszystkie cukrownie zrzeszone w okręgu poznańskim. Własna obora dostarcza mleko, które otrzymują pracownicy po cenach znacznie niższych od wolnorynkowych. Tak samo sklep spożywczy zaopatruje pracowników w towary po cenach własnych. Wielka stolówka karmi codziennie rzeszę pracowników pożywieniem o wysokiej wartości kalorycznej. Kuchnia kieruje zawsze umięknięta i pełna wyrozumiałości p. Al. Michalska.

Wśród zespołu pracowniczego cukrowni tętni również życie kulturalne, koncentrujące się w świetlicy, która posiada dużą bibliotekę. Istnieją sekcje: szachistów, bilardzystów i tenisa stołowego. W świetlicy urządzone są często koncerty, przedstawienia, zgromadzenia okolicznościowe i inne uroczystości. Niedawno koncertował tam kwartet prof. Kwaśnika z Poznania oraz sławna pianistka p. prof. Konałkowska. Wśród pracowników rozwija się również sport, który zorganizował p. Józef Wojtyłak, kierując zespołami siatkówki, koszykówki oraz hokeja na trawie. Niedawno odbył się mecz pomiędzy drużyną czechosłowacką a zawodnikami cukrowni z wynikiem remisowym.

Spśród wielu prac społecznych dyrekcji cukrowni należy wymienić postawienie pomnika kamiennego ku uczczeniu pracowników pomordowanych i rozstrzelanych przez Niemców. Na tablicy widnieje 11 nazwisk.

Reasumując, musimy stwierdzić, że cukrownia jest prawdziwym dobrodziejstwem dla ludności miasta i powiatu. Zarówno plantatorzy buraków jak i robotnicy oraz kupiectwo i rzemieślnicy czerpią z tej niezmiernie ważnej galei wytwórczości nieomalże korzyści tak pośrednio jak i bezpośrednio. Stąd też każda kampania oczekiwana jest ze zrozumiałym upragnieniem i radością.

Fr. Kosiński

RAWICZ

Konfident gestapo przed sądem

Przed Sądem Okręgowym w Lesznie, na sesji wyjazdowej w Rawiczu, odbyła się w dniu 2 bm. rozprawa karna przeciwko konfidentowi gestapo w okresie okupacji — Michałowi Włochalowi.

Włochal był postrachem ludności polskiej w czasie okupacji. Nic więc dziwnego, że sąle rozpraw zapełniło szalenie miejscowe społeczeństwo.

Akt oskarżenia zarzuca Włochalowi, że zaraz po wkroczeniu Niemców do Rawicza, zgłosił on swoje niecne usługi zarobczy. Jako były wywiadowca straży granicznej, oskarżał i denuncjował swoich kolegów służbowych, których następnie aresztowano i zasądzone. Oskarżony winien jest m. in. śmierci wywiadowcy Michała Marciniaka. Objawem charakterystycznym jest, co niewątpliwie potwierdza zbrodniczą działalność oskarżonego, że zeznawał on stale jako świadek przy każdorazowym przesłuchiwaniu Polaków przez Niemców.

Po przesłuchaniu 20 świadków i mowach prokuratora i obrońcy Sąd zarządził przerwę w rozprawie do dnia 22 bm. celem powołania i przesłuchania nieobecnych świadków.

Pożar w Chojnie

W dniu 29 listopada br., w zagrodzie gospodarza p. Józefa Pernaka z niewyjaśnionych dotąd przyczyn powstał pożar w stodole. Pastwą płomieni padła całkowicie jedna stodoła z niewymiarowym zbożem i kilka maszyn rolniczych. Straty sięgają miliona zł. Tylko ofiarne postawie miejscowej straży pożarnej i odrodowej pomocy miejscowej ludności zawdzięczać należy, że pożar przy szalejącym wietrze, nie przetrwał się na sąsiednie zabudowania. (tw)

JAROCIN

Zebranie Sekcji Kobiet S.I.

W Jarocinie zwołane zostało zebranie organizacyjne członkini Stronnictwa Ludowego w celu założenia Sekcji Kobiet.

Po referacie p. Mazurka przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszły: przewodnicząca — p. Pachurowa, zast. przewodnicząca — p. Matuszakowa, sekretarka — p. Piaskowska, skarbniczka — p. Świdzka.

Dwaj oprawcy niemieccy wpadli w ręce władz

W miejscowości Marydoly, w pow. kępińskim przytrzymał w tych dniach dwóch katów ludności polskiej, którzy w czasie okupacji znęcali się nad Polakami.

Pierwszy z nich to Oswald Schwarz, były sołtys wsi Marydoly, członek SA i NSDAP, drugi z nich to Fryderyk Twardy, członek SS.

Obydwaj brali czynny udział w wysiedlaniu Polaków w powiatach kępińskim i wieluńskim, wskazywali gestapowcom ludność polską wroga nastawioną do Rzeszy, dopomagali do wywożenia młodzieży polskiej na roboty do Niemiec, bili i znęcali się nad okoliczną ludnością.

Obydwoh oprawców którzy w czasie przesłuchania przyznali się całkowicie do zarzucanych im czynów, przekazano do Sądu Grodzkiego w Ostrzeszowie.

Nie wątpimy, że kara zasłużona ich nie minie. (m)

25-lecie kapłaństwa ks. biskupa Jedwabskiego

Już wkrótce, bo w dniu 17. XII. 1947 roku, Archidiecezja Poznańska obchodzić będzie uroczystość srebrnych godów kapłańskich Syna Ziemi Wielkopolskiej, J. E. ks. biskupa Franciszka Jedwabskiego, sufragana poznańskiego. Dzień jubileuszu będzie wielkim przeżyciem szczególnie dla m. Poznania, w którym Dostojny Jubilat spędził wiele lat życia i zyskał sobie szacunek społeczeństwa.

Na ten sam dzień przypada srebrny jubileusz kapłaństwa kilku ogólnie znanych kapłanów, którzy działają jeszcze na terenie archidiecezji względnie zostali powołani na stanowiska na innych terenach. M. innymi jubileusz obchodzą ks. Kazimierz Michalski — prob. w Zielonej Górze, ks. Antoni Gryczka — prob. tyt. w Wolsztynie, ks. Przemysław Osywicki — prob. w Wysocku Wielkim i ks. Witold Zuchowski — administrator w Słupi i Tomicach.

Dziś w Poznaniu

Niedziela
Ambrozego
Ninomysła

Stożce wsch.: g. 7.45
zachodzi: g. 15.40
Księżyc wsch.: g. 1.34
zachodzi: g. 13.36

TEATRY

Teatr Wielki — o g. 15 i 19 „Halka”, Jutro w poniedziałek „Tosca”, we wtorek teatr nieczynny, w środę „Halka”, w czwartek „Tosca”, w piątek „Halka”, w sobotę premiera „Scheherazady”, w niedzielę „Halka” i „Scheherazada”.
Państw. Teatr Polski — codziennie o godz. 19 „Zagadnienie rosyjskie” K. Simonowa.
Teatr Nowy — codziennie o godz. 19.30 „Pan Damazy” z M. Cwiklińską. W niedzielę i w poniedziałek dwa przedstawienia o godz. 16.30 i 19.30.

Komedia Muzyczna — Dziś i jutro o godzinie 16 i 19 a codziennie o godz. 19.30 na jest przemila operetka Kalmana „Księżniczka Czardasza” — której piękne melodie, pełne temperamentu tańce i sceny tryskające szczerem, bezpretensjonalnym humorem połączone z barwnością strojów bawią świetnie widownię. W rolach głównych J. Kenda, A. Zasadzianka, M. Wojnicki i M. Ślaski.
Teatr Aktora i Lalki — dziś i jutro o godz. 16 i 18 „Pan Tom buduje dom”. We wtorek dwa przedstawienia „O Tymku i Szymku”.
„Maska” w kaw. „As” (pl. Wolności 4) dziś i jutro o godz. 19.30 „Co kto lubi”.

KINA

Apollo — g. 15.30, 17.45 i 20.15 — „Curie Skłodowska”, Bałtyk „Dziewczęta z baletu” Muza — „Kopciuszek” Rialto — „Pawel i Gawel”, Warta — „Znachor” Początek seansów o godz. 14, 16, 18 i 20.

Skazani za odstępstwo od narodowości

Za odstępstwo od narodowości polskiej w czasie wojny 1939 — 45 skazani zostali wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrowie nast. przestępcy:

Anna Nawrot, zam. w Turkowach, pow. Kępno na 6 mies. więzienia, Edward Pietras, zam. w Trebaczowie, pow. Kępno na 1 rok więzienia, Sopot Robert, zam. w Turkowach, pow. Kępno i Józef Nickel zamieszkały tamże, na 1 rok więzienia każdy, Kokot Emilia i Kublik Jadwiga z Bralina, pow. Kępno po 1 roku więzienia każda, Grzesiak Otylia z Taboru Matego, pow. Kępno na 2 lata więzienia, Kiczka Jadwiga, zam. w Goli, pow. Kępno na 1 rok więzienia, Oelce Anna z Bałdowic, pow. Kępno na 1 rok więzienia, Powroźnik Ignacy, zam. w Miechowie na 1 rok więzienia, Schmid Franciszek zam. Rychnowie, pow. Namysłów na 6 mies. więzienia oraz Raczek Julianna z Marydół, pow. Kępno na dwa tygodnie aresztu i 30 000 zł grzywny.

i za działania na szkodę ludności polskiej

Oskarżony o działalność na szkodę ludności polskiej w czasie okupacji stanął przed Sądem Okręgowym w Ostrowie Alfred Iwaa.

Akt oskarżenia zarzuca mu szkodzenie ludności cywilnej przez wskazywa-

nie i branie udziału w aresztowaniach a w szczególności Franciszka Szyman-dery i Bolesława Powolnego, branie udziału w wysiedlaniach oraz bicie i łżenie Polaków.

Wszystkie zarzuty zostały oskarżonemu udowodnione, wobec czego otrzymał karę 15 lat więzienia, utratę wszelkich praw na okres lat 10, oraz przepadek całego mienia.

Adres redakcji i administracji: ul. Kościelna 9, tel. 753.

Repertuar kin: Kino Piast — „Wielkie życie”, Kino Słońce — „W imię życia”.

Dyżurni lekarzy: Nocny 6 bm. dr Mi-kułska, ul. Kolejowa 15. Nocny 7 bm. dr Sztuba ul. Wolności 28, nocny 8 bm. dr Szewczyk ul. Kaliska 26.

I-sze Kursy Kosmetyki i Masazu Leczniczego Hanny Micewicz

Zawodowe szkolenie kobiet w zakresie pielęgnacji skóry, włosów, rąk i nóg. Zapisy na kursy przyjmuje i informację udziela Sekretariat Kursów codziennie w godz. 9-10, i 16-17. — Tel. 525-56. Poznań, ulica Działyńskich nr 3 m. 1. p7646

Weryfikacja gospodarstw niemieckich w Wielkopolsce

Na ziemiach tzw. starych najpierw w Wielkopolsce przeprowadzona będzie w czasie najbliższym w myśl rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 8 listopada br. weryfikacja gospodarstw niemieckich.

Specjalna akcja kontrolna z udziałem czynnika społecznego wykazuje dokładności okresu powojennego, wszystkie przesyłki poczynione przy obejmowaniu gospodarstw niemieckich i w wyniku jej usunięci zostaną z gospodarstw tych ci wszyscy, którzy objęli je nieprawnie w posiadanie. Będzie to akt sprawiedliwości społecznej i wynagrodzenie krzywd wyrządzonych bezrolnym i repatriantom-rolnikom.

Memoriał PUR-u w tej kwestii wskazywał na fakty, że cały szereg osób bezprawnie zażyczył gospodarstwa niemieckie, gdy repatrianci rolnicy, którym należało się ekwiwalent rolny, pozostają bez odpowiednich przydziałów. Oczywiście należy usunąć jak najszybciej do niepotrzebnych źródeł zaradźców i niezadowolonych. Z gospodarstw niemieckich usunąć więc zostaną ci, którzy nie prowadzą zajętych gospodarstw osobiście, a nawet często w tych gospodarstwach nie mieszka. A dalej ci, w których reku znajdują się niedozwolona norma gruntów.

Według danych zaczerpniętych w poznańskim PUR-u na terenie Wielkopolski mamy 740 gospodarstw niemieckich nieprawnie zajętych. W takim np. pow. ostrowskim jest aż 167 gospodarstw nielegalnie obsadzonych, gdy na osiedlenie czekają od 2 lat 24 rodziny repatriantów, w powiecie wągrowieckim mamy 108 gospodarstw niemieckich, a 15 rodzin repatriantów nie może otrzymać przydziału, w powiecie kępińskim mamy aż 179 obiektów rolnych niemieckich, które czekają na prawnych gospodarzy. W powiecie czarnkowskim w 80 gospodarstwach mieszczą się po dwie rodziny, w 14 gospodarstwach mamy po trzy rodziny, a na 4 gospodarstwach skupione są po 4 rodziny w każdym. W województwie naszym (ziemie stare) aż 467 rodzin rolniczych z pełnymi kwalifikacjami czeka osiedlenia na roli.

Zarządzenie ministerstwa rolnictwa jest bardzo ostre. Każde anulować akty nadania i unieważniać wpisy hipoteczne w wypadkach stwierdzenia przez komisje ziemskie nieprawnie objętych gospodarstw. Normy dla gospodarstw niemieckich ministerstwo ustaliło jak następuje: na glebach należących do I i 2 klasy gleboznawczej — do 7 ha, na gruntach 3 i 4 klasy do 9 ha, na ziemiach 5 i 6 klasy do 12 ha. Tylko tyle może się znaleźć w reku jednego rolnika z gospodarstwa niemieckiego. Odchylenia minimalne od tych norm wymagają decyzji Ministerstwa. Rozporządzenie ministerialne, dotyczące weryfikacji musi być wykonane do 1 marca 1948 r.

Bardzo ważną jest rzeczą wprowadzenie do akcji kontroli czynnika społecznego. W skład społeczny komisji kontroli wejdą przedstawiciele rad narodowych i związków samopomocy chłopskich. Da nam to gwarancję, że przez to „ucho igielne” nie przelazą się żadne nieprawość, żadne nadużycie i nareszcie skończą się dublowane gospodarstwa lub znajdujące się w rękach osób, których praca na roli nie stanowi zawodu i głównego źródła utrzymania.

Ta korektura jest u nas potrzebna w czasie, gdy weszliśmy w okres normalizacji i stabilizacji stosunków wewnętrznych. Gdy akcja ta zostanie dokonana rozpocznie się uregulowanie sprawy niemieckiej, a mianowicie uporząd-

znajduje się około 300 obiektów miejskich niemieckich, a miejscowe czynniki nie mogą znaleźć miejsca dla ulokowania uprawnionych 5 rodzin repatriantów.

Jak się dowiadujemy, zarządzenie dotyczące uregulowania nieruchomości niemieckich na ziemiach starych już zostało opracowane i w ten sposób również na tym odcinku usunięte będą ewentualne przesyłki własności i wyrównanie krzywdy. Do sprawy nieruchomości miejskiej powrócimy zresztą w stosownym czasie.

H. Barański

Crimen Laesae Congressi

Wiadomość o uznaniu szeregu literatów hollywoodzkich winnymi „zniechęca” Kongresu Stanów Zjednoczonych wywołała sensację w Ameryce; przeszła jednak bez echa po naszej stronie Atlantyku. A jednak jest to uchwała wysoce znamienita dla szalejącej w USA nagonki przeciw wszelkim czynnikom demokratycznym, odsłania bowiem wszystkie jej utajone źródła i sprężyny.

Uchwała zapadła na tle zeznań składanych przed komisją Izby badającą „nieamerykańskie poczynania”. „Nieamerykańskie” zaś jest wszystko, co nie znajduje łaski w oczach tej komisji, a zwłaszcza jej przewodniczącego Parnell Thomasa. Zaczęło się od zsu-

kania w Hollywood „potencjalnych” komunistów. Już sam fakt ścigania ludzi za „przestępstwo”, którego jeszcze nie popełnili, jest niezmiernie charakterystyczne. A nabiera on szczególnej wymowy w świetle przypisania tej „potencjalnej zbrodniczości” wszystkim zwolennikom Roosevelta, „Wallacea” i jakiegokolwiek liberalizmu. W ten sposób „komunistą” został nie tylko Chaplin, ale i bóstwo pensjonarek — Frank Sinatra, oraz Katarzyna Hepburn i Myrna Loy.

Inspiratorem p. Thomasa nie chodziło jednak o potępienie pięknych aktorów. Na gruncie amerykańskim mogłoby to wywołać efekty wcale niezamierzony. Toteż szybko uznano je za ofiary mafii — Cechu Scenariopisarzy.

Tu dochodzimy do sedna rzeczy. Autorzy scenariuszy uczestniczą w dochodach Hollywood tylko w 1%. Jednakże przemysł filmowy nie może się bez nich obejść. Pisarze od dawna już zwalczają niezwykle niski poziom filmu amerykańskiego, w czym sprzyja im pewna liczba reżyserów. Gdyby ich wysiłki się udały, wytwórnie hollywoodzkie musiałyby radykalnie zmienić swą produkcję, do atelier wkroczyłaby sztuka z prawdziwego zdarzenia. Wraz z nią znalazłyby się na ekranie takie zagadnienia, które dotąd były pilnie omiране. To właśnie w pojęciu Mr. Thomasa byłoby wysoce „nieamerykańskie”.

Spekulant żerujący na atrofii smaku artystycznego, sprzymierzył się z gangsterem, żyjącym z bezmyślności politycznej. Walkę z tym sojuszem okrykuje się za wymierzona przeciw Ameryce i uznaje za zbrodnię wobec reprezentacji narodu. Tak w USA wyobrażają sobie demokrację.

A. Sk.

SULECIN RADOSNY

Dworzec strzaskany na amen. Poczekalnia, kasa biletowa i dyżurka — cały po prostu kolejowy kram mieści się w ciasnej i śmiesznej prowizorki. Zatrzymuję jakiegoś Boga ducha winnego kolejarza i z ironicznym uśmiechem powiadam:

— Jakże to panie kolejarzu — trzeci rok pracy dobiega końca i coście tutaj zrobili? Ta buda ma być dworcem powiatowego miasta?

— Tak pani sądzi — odpowiada nieżyczliwie, a w oczach iskrzą mu się gniewne błyski. — To nic, że buda, ale działa sprawnie, wszędzie jest czysto, jasno, bezpiecznie i tak jak się należy. A czy pan wie, ile musieliśmy przeszkód usunąć, ile namordować się, aby pan mógł tutaj wygodnie koleją dojechać? Dworzec może mamy odbudowywać z restauracją I i II klasy dla pańskiej zachcianki? My tu mamy pilniejsze roboty. Zdaje się, że uruchomienie linii łączącej Górzów z Sulecinem jest ważniejszą. Nie będzie pan potrzebował tracić dwu dni na załatwienie najprostszej sprawy.

Odszedł z miną obrażonego, a ja uśmiechnąłem się radośnie.

W jesiennym chłodnym dżdżu Sulecin wiele traci ze swych barw. Poszarzałe wzgórza zasnuwane są mgłami, w sadach gnije żwiele listowie, ulice są puste i nudne. Na rynku sterczy trup raturza, obłożony szkieletami wypalonych domów. Zarząd Miejski ulokował się w ładnej willi przy parku. Burmistrzowi — p. Leopoldowi Wypięwskiemu sugeruje, że miasto jest brzydkie, martwe i zaniedbane.

Nie gniewa się. Uśmiecha się pobłaźliwie i spokojnie mówi:

— Czy widział pan Sulecin dwa lata temu? Wówczas było tu brzydko, martwo i beznadziejnie. Dzisiaj natomiast, jak pan to napewno zauważył, ulice są odgruzowane i czyste. Mamy tutaj dwa przedszkola, dwie szkoły powszechne, gimnazjum i liceum, Średnią Szkołę Zawodową, Szkołę Przynosiobienia Przemysłowego; mamy szpital, kościół, Dom Społeczny, Dom Starców, Ośrodek Zdrowia, kilkanaście spółdzielni, kilkadziesiąt placówek kupieckich i rzemieślniczych i mamy 5 tysięcy mieszkańców — tzn. że brak nam tylko 1 tysiąca do stanu przedwojennego. Mamy sporo ludzi dzielnych... — Jakich? — przerywam.

— A chociażby inż. Jana Grońka — recytuje bez zastanowienia. — Ten pracowity i ofiarny obywatel pomógł nam odremontować aż 40 obiektów. Proszę pomyśleć — tyle trupów na nogi postawił! Albo taki Grzegorz Karpiuk — suleciański złoty. Uruchomił tartak dołownie z niczego, zaczynając od starej, zniszczonej lokomotywy. Z pól, lasów i ruin zebrał potrzebny sprzęt. Dzisiaj tartak trzęsie się od

roboty i przeciera dziennie 20 m kub. drzewa. Chodzącym miłosierdziem jest dr Malinowski — człowiek o wielkim sercu i najczystszych rękach. Wymieniłem panu tylko trzech, ale jest ich więcej i Sulecin jest z nich dumny.

Pracujemy wytrwale nad wydzignięciem miasta ze zgłiszcz i kłopotów, a to nie jest sprawą łatwą. Odbudujemy kościół, trzecią szkołę powszechną, rzeźnię, kino i w miarę możliwości mniej uszkodzone domy. Zwiększamy liczbę punktów świetlnych na ulicach i marzymy o kredytach, które umożliwiłyby nam założenie wodociągów. Materiały już leżą. Ale na liście boską — kończy burmistrz — dlaczego nam czasami utrudniają pracę? Wojewódzki Urząd Planowania Przestrzennego każe nam rozbiierać domy, których remont mniej kosztował aniżeli rozbiórka. Na to naprawdę nas nie stać.

Rozstajemy się w najlepszej zgodzie.

Starostwo odnajduje przy placu, oznaczonym podwójną nazwą, na tabliczce — „Plac Mikołaja Kopernika”, a niżej na parkanie biały napis — „Plac Wolności”. Dla świętej zgody zapewne. Jedni chcieli tak, drudzy inaczej. Wszyscy są zadowoleni.

Starostę — p. Marcelego Szczesnego zasypuje lawiną pytań, które wykazały, że w Sulecinie i w powiecie jest beznadziejnie i że miejscowa ludność jest zawiedziona. Starosta nie traci chłodnej krwi i gruzocze mnie cyframi:

— Tej jesieni — mówili — wy-

konaliliśmy plan prac rolnych w 120 procentach. Rolnicy zasiali 10.500 ha, majątki państwowe 2500 ha. W przyszłym roku nie będzie u nas odłogów. Osiągnęliśmy dobre rezultaty gdy chodzi o wzrost pogłowia. W powiecie mamy obecnie około 2800 koni, 3500 sztuk bydła, 4200 świń i 500 owiec. Za trzy lata osiągniemy stan przedwojenny. Ruszyła już akcja odbudowy wsi. Dowodem sprawności naszej gospodarki jest fakt, że w Sulecinie uszczono podatek gruntowy w 96 procentach i to tak w zbożu jak i w gotówce. Zajęliśmy pierwsze miejsce na Ziemi Lubuskiej.

Są bolączki — przyznaje, — brak nam mleczarni w Sulecinie; nie wiemy dlaczego Zjednoczenie Przemysłu Ziemniaczanego nie uruchamia krochmalni miejscowej i dlaczego Zjednoczenie Energetyczne nie zdważa wysiłków by Sulecin regularnie zaopatrzyć w prąd. Wskutek braku energii elektrycznej o napięciu 380 V nie możemy uruchomić pomp, odwadniających urodzajne tereny północne. Na tym traci państwo. Brak nam dobrze wyposażonego szpitala, a w szczególności kredytów i jeszcze raz kredytów. Jeżeli je otrzymamy stanie się Sulecin w niedługim czasie miastem wzorowym.

Uścisk dłoni, ukłon i znowu krąże po ulicach.

Co usłyszymy? na wtorkowym koncercie symfonicznym

Trzeci z rzędu koncert symfoniczny przedstawi nam znowu Poznańską Filharmonię, powiększoną ilościowo o „dobrych” orkiestrantów z operowego zespołu. Solistą będzie Zdzisław Jahnke, dyrygentem — Stanisław Wisłocki. Program zawiera jedno dzieło polskie, jedno francuskie i dwa rosyjskie.

Hektor Berlioz jest Francuzem. Urodził się w 1803 roku a żył lat 63. Jest jednym z najznakomitszych wirtuozów symfonicznej orkiestry. Jak mało kto przed nim, znał się na możliwościach poszczególnych instrumentów i wiedział niezawodnie, jakie się kryją w nich kolorystyczne efekty. Stąd też uważa się Berlioz za reformatora „symfoniczności”. Jego dzieła — niemal wyłącznie na wielką orkiestrę komponowane — jeszcze dziś często pojawiają się w programach koncertowych. Godną uwagi jest pieczołowitość autora, z jaką opatrzył partytury swoich dzieł, tytułową obsadę ilościową kwintetu smyczkowego. W „Karnawale rzymskim” — uwerturze symfonicznej opus 9 — zarówno pierwszych jak i drugich skrzypiec „musi być”

najmniej po piętnaście, altówek co najmniej 10, wiolonczeli aż tużin a kontrabasów — 9! Szczególnym afektem darzy autor rzadko przed nim używany „rozek angielski”, gatunek niżej strojonego oboju o nader charakterystycznym, tak świetnie później przez Karłowicza wyzyskany brzmieniu. Uwertura ta należy do najpopularniejszych dzieł Berlioz. Po burzliwym wstępie zjawia się spokojna melodia (rozek) i po niej następuje znowu „wartkie” tempo. W „Karnawale” zjawiają się melodie z własnej opery Berlioz „Benvenuto Cellini”.

Aleksander Borodin jest rosyjskim kompozytorem, urodzonym w roku 1833, zmarłym w 1887. Z zawodu znakomity lekarz i profesor akademii wojskowej — oddał się również z zapalem muzyce. Jest jednym z najbardziej cenionych i „mądrych” kompozytorów w Rosji. Autor szeregu (nieudugięgo przesiączył) dzieł — przedstawi się nam w przedstąpił, pełnym nastroju obrazku symfonicznym „W stepach środkowej Azji”. Skomponował go Borodin w roku 1880 i poświęcił Lisztowi. Na bezkresie piaszczystego stepu pustynnego zjawia się karawana. Konwojenci jej nucią tęskną melodię rosyjską. Mijają grupki Mongołów, którzy patrzą ku karawanie. Ci znowu nucią swoją melodię, niemniej smętną i „daleką” od otaczającego ich świata. Łączą się obie, karawana idzie dalej, pustynny step jest nadal bez kresu...

Aleksander Glazunow urodził się w Petersburgu w roku 1865. Uczeń Korsakowa, zasłynął olbrzymim talentem kompozytorskim już jako młody chłopczek. Napisał wielką liczbę dzieł symfonicznych, kameralnych i wokalnych, szereg baletów i utworów fortepianowych. On to „z pamięci” spisał uwerturę do „Igora” Borodina i wraz z Korsakowem dokonałżył ową operę. Pomiędzy koncertami Glazunowa znajdują się dwa fortepianowe i jeden skrzypcowy, poświęcony Leopoldowi Auwerowi. Jest to jedna z późniejszych kompozycji Glazunowa. Zyskała niezwykłą sławę w Europie a zwłaszcza w Ameryce, gdzie jest stale „gwoździem” każdego programu „Epitafium na śmierć Karola” — to jest w jedną całość. Szeroko założone melodie, świetna instrumentacja podkładu orkiestralnego i znakomite wyzyskanie możliwości skrzypcowych są podstawą dla zastużonej popularności dzieła.

Tadeusz Szellowski jest dziś niezmiernie interesującym kompozytorem młodszej polski. Jego „teka twórcza” nie jest obszerna. W zime posłyszemy wspaniałe „Koncert fortepianowy” w wykonaniu Szpialskiego. We wtorek znajdziemy w programie „Epitafium na śmierć Karola Szymanowskiego” skomponowane w roku 1937 na orkiestrę smyczkową. Jednocześnie, krótkie dzieło należy niewątpliwie do szczególnie udanych kompozycji ostatnich dziesięciu lat w naszej muzyce.

(jml)

KLUB DOBREJ KSIĄŻKI

Szczegóły w nowym 139 numerze „PRZEKROJU”

W 12-4

List z Warszawy

Gruzy — to majątek

Drogi Redaktorze!

He razy bywam gdziekolwiek na prowincji — a zdarza mi się to dosyć często — zawsze doprowadza mnie do rozpaczy notoryczne stereotypowe pytanie: „I cóż Warszawa? Odbudowuje się?”. Przypuszczalnie ludziska po prostu chcą wiedzieć, co się w Warszawie robi za ich ciężkie pieniądze wpłacane na odbudowę stolicy. Wtedy odpowiadam, że Ministerstwo Przemysłu, że Ministerstwo Komunikacji, że tunel, że mosty itp itp.

My warszawiaczy jednak podziwiamy rosnący jak na drożdżach wspaniały kompleks Ministerstwa Przemysłu, ale często wracamy myślą do naszych „zagoszczonych” kłitek, bez łaźienki, bez kuchni, gdzie deszcz kapie nam na głowę.

Oczywiście nie wszyscy mieszkają w ten sposób. W ciągu dwu lat od zakończenia wojny odbudowano również wiele domów mieszkalnych. Są dwa rodzaje szczęśliwców, którzy mają normalnie ludzkie mieszkania. Pierwsi — to ci, którzy odremontowali czy odbudowali mieszkania własnym kosztem. Wzobliży paręset tysięcy, nie rzadko milionów lub dwa i w zamian za to zwolnieni są od przepisów kwaterunkowych i nie podlegają „zagęszczeniu”. Zwłaszcza w tegorocznym sezonie budowlanym inicjatywa prywat-

na wiele domów podniosła z gruzów. Najwięcej odbudowano w dzielnicach willowych — na Mokotowie, Żoliborzu, kolonii Staszica, ale również i w śródmieściu. Cały Nowy Świat powstał tym sposobem.

Istnieje taki charakterystyczny dopis na ten temat, który odzwierciedla technikę postępowania w tej dziedzinie. Obrazek przedstawia kupę absolutnych gruzów i przy nich tabliczkę z napisem „mieszkania do wynajęcia”. — „Gdzie te mieszkania?!” — pyta zdumiony przechodzień (oczywiście z prowincji). „Właściwie to już ich nie ma” — odpowiada dobrze poinformowany sklepikarz z vis-à-vis — „jest tam tylko jeszcze jedna kawalerka na bieżącym piętrem” — i pokazuje na chmurę.

Drugi gatunek spośród mieszkających „przedwojennie”, to niektórzy urzędnicy posiadający mieszkania służbowe. Pracowali to w pocie czoła przez dwa lata za psi grosz (orientuje się Pan, Redaktorze, jakie są pensje urzędnicze!) — jedynie więc za nadzieję otrzymania mieszkania. I wielu już doczekano się. Cały szereg urzędów i instytucji publicznych odremontowało piękne gmachy na mieszkania dla swoich pracowników. Obecnie więc ci również mieszkają jak ludzie, a reszta żywi się nadal nadzieją.

Najbiedniejsi są ci, którym ocalały

mieszkania przedwojenne — a nie daj Boże cztero- czy pięcioletnie. Mają teraz pięć rodzin w mieszkaniu i — co za tym idzie — pięć kobiet w jednej kuchni. Jednym słowem — piekło na ziemi.

Natomiast właściciel gruzów — to magnat. Jeżeli w dodatku posiada trochę kapitału, to może natychmiast zrobić majątek. Odremontuje dom własnym kosztem i sprzeda mieszkania z „godziwym” zyskiem, po czym może położyć się brzuchem do góry, uwolniony na długo od trosk doczesnych. Taka transakcja nazywa się jak wiadomo „zwrot kosztów remontu”. Albo też — jeżeli nie sprzeda, wynajmie mieszkania podług nowych stawek czyli około 3 tysięcy za izbę.

Albo nawet jeżeli ktoś posiada tylko gruz i ani grosika do tego, to i tak może się dobrze urządzić. Zawsze znajduje się grupa chętnych lokatorów,

którzy odbudują dom własnymi siłami, w zamian za co na kilka lat (zaletnie od stopnia zniszczenia) zwolnieni są od opłaty komornego. Po upływie tego czasokresu nasz właściciel znacznie ściąga komorne wg nowych stawek, co mu wystarczy na chleb grubo posmarowany masłem i coś jeszcze.

Tak więc odbudowuje się Warszawa — jak Pan widzi — różnymi sposobami i sposobikami.

Życie w Warszawie jest pełne niespodzianek, drogi Panie Redaktorze. Wy w Poznaniu, którzy odbudowujecie swe miasto jakoś dziwnie spokojnie i bez wstrząsów, nie macie pojęcia o tych trudnościach, które na nas zewsząd czyhają. Ale warszawicy nie mogą inaczej. Pewnie byłoby im nudno.

Łączę międzymiastowy uścisk dłoni

Antonina

Pokazne obroty inicjatywy prywatnej w handlu zagranicznym

Kauczuku za 26 tys. dolarów, surowców szczerbów za 30 tys. dolarów, opon samochodowych za 10 tys. dol. — importowali ostatnio do Polski; za własne dewizy przedstawiciele sektora prywatnego.

W najbliższym czasie przewiduje się nadejście tranzytu znacznej ilości węgla, przeznaczonej na potrzeby prywatnego przemysłu włókienniczego. Pierwsza partia węgla będzie przedstawiała wartość 60 tys. dolarów.

Prywatny przemysł jedwabniczy przystąpił do eksportu krawatów, pończoch jedwabnych i galanterii ubraniowej. Wartość dotychczasowych transakcji tymi artykułami wynosi ok. 15 tys. dol. — wywóz artykułów produkowanych przez prywatny przemysł jedwabniczy będzie uzupełniał eksport centrali zbytu przemysłu włókienniczego, która nie prowadzi wywozu galanterii.

Nr 336

STRONA 3

Nowiny Sportowe

Dekoracja Krzyżem Partyzanckim znanego „sportowca” — por. Przepiórka-Jakubiak

W dniu 1 grudnia 1947 r. został udekorowany Krzyżem Partyzanckim w lokalach Zarządu Wojewódzkiego Zw.

Kalendarzyk Imprez Sportowych

- Sobota 6 bm.**
Godz. 19 Mistrzostwa Lig Koszykowej: Znicz (Pruszków) — KKS Poznań w hali Wojewódzkiego Ośrodka W. F. dawn. boisko „Sokoła”.
- Niedziela 7 bm.**
Godz. 11 HCP — KKS warszawskie za wodę w piłkę nożną na boisku w Dębce
- Godz. 18 Grom (Gdynia) — HCP. Zawody pływackie w krytej pływalni przy ul. Wroneckiej.
- Godz. 18 Znicz (Pruszków) — Warta. Mistrzostwo Ligi Koszykowej w hali Wojew. Ośrodka W. F.

Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Poznaniu przy ul. Wesołej 2 znany przedwojenny piłkarz porucznik Henryk Jakubiak — „Przepiórka” vel Rochmann.

Por. Jakubiak znany był jako piłkarz „WKS” Lublin, a później „Makabi” — Warszawa. Por. Jakubiak po ucieczce z obozu koncentracyjnego w Majdanku wstąpił do partyzantki w radomskim. Brał również udział w Powstaniu Warszawskim 1944 r., pełnił funkcję adiutanta b. szefa Sztabu Głównego P. A. L. ppłk. Róg-Mazurka Feliksa — sekretarza Wojewódzkiego Związku.

KOMUNIKATY

Zarząd Poznańskiego Okr. Zw. Pływackiego podaje do wiadomości, że Roczne Walne Zebranie POZP odbędzie się w restauracji W. Czekają, przy ul. Walki Młodych 4 (Podgórze) dn. 7 bm, a nie u p. Tuleckiego jak poprzednio podano.

Cedula gieldy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 5 grudnia 1947 r.

Pszenvica 3600; żyto 2400; jęczmień 2400; jęczmień browarn. 2750; owies 2400; proso 3000—3200; mąka pszenna 70% bez op. 6150; mąka żytnia 80% bez op. 3150; otręby pszenne 2400 do 2500; otręby żytnie 2050—2150; otręby jęczmienne 2050—2150; kasza jęczmienna 65% 3400—3700; groch Wiktorja 5300—5700; fasola 5200—5600; rzepak ozimy 9000—10 000; rzepak jary 8000 do 9000; rzepak jary 8000—9000; siemię lniane 15 500—16 000; siemię konopne 8700—9200; linianka 8700—9200; mak niebieski 21 000—23 000; gorczyca 9200—9700; makuchy lniane w taflach 4200—4300; makuchy rzepakowe w taflach 2900—3000; sruł lniane 3800 do 4000; sruł rzepakowy 2600—2700; siana żytnia prasowana 650—700; siano zwykłe prasowane 850—925; siano nadnośckie prasowane 925—975.

PRAWO CYGIE

„Student z Poznania”. Czynną najmu, którego przyjęcia odmawia gospodarz należy złożyć do depozytu sądowego, zawiadamiając o tym gospodarza.
„K. M. P. 100.” Dotąd brak jest ustawy waloryzacyjnej. Sady przeliczają wierzytelności przedwojenne, stosując obecnie mnożną trzydziestokrotną. W wypadkach jednak szczególnych stosują mnożną wyższą do 60-krotną.

Zawiadamiam Szanowną Klientelę
ze przeniosłem moją

„CUKIERNIE” do nowego lokalu mieszczącego się również w „Pasażu Apollo”

Staraniem moim będzie skora i rzetelną usługą — zadowolnić wymagania Szanownych Gości.

Z poważaniem

K. Krzyżański
Poznań, Rajajczaka 15. Tel. 29-24

p 7668



Zawsze najtańsze i
najlepszej jakości

do nabycia

Jan Bernard

Hurtowa sprzedaż artykułów
gospodarczych, galanterijnych
i kosmetycznych

Poznań, St. Rynek 44 — Tel. 35-77 (wejście z ul. Woźnej)

**Ceraty
Skóry imitacje
Tapety
BUKOWSCY**
Poznań, St. Rynek 98/100
wejście z ul. Żydowskiej
(naprzeciw kościoła)
tel. 95-56 07317

**PIECZECIE
DOZNAŃ
STARY RYNEK 48**
Tel. 23-39
ORAZ TABORSKIEGO 17
12-105

RESTAURACJA-DANCING

Moulin Rouge

tel. 39-26 — Kantaka 8/9 — tel. 39-26

przedstawia w grudniu codziennie

niezwykle atrakcyjny



Muzyka - czar - tańce!

Bogaty asortyment druków

Księgowni Przebitkowej

„Perfecta”

umożliwia zorganizowanie wzorowej księgowni w przedsiębiorstwach każdego typu.

Do nabycia:
w Centrali
w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 19, tel. 26-20

Przedstawicielstwa we wszystkich większych miastach, oraz punkty sprzedaży w całym kraju

Wzory i cenniki bezpłatnie!

Wezwanie do zgłoszenia akcyj

Spółka Akc. „Agrad” Augustowo z tymczasową siedzibą w Grodzisku, kierując się chęcią uporządkowania stanu posiadania akcyj własnej emisji, przystępuje do ich rejestracji celem odtworzenia księgi akcyj, odnotowania numerów itd.

W tym celu Spółka wzywa akcjonariuszy do zgłoszenia swoich akcyj w siedzibie tymczasowej zakładu w Grodzisku, ul. Powst. Chocieszyńskich, na ręce p. Jana Puscha, w terminie dwumiesięcznym od daty niniejszego wezwania. Po tym terminie akcje niezgłoszone tracą swoją wartość.

Akcjonariusze nie posiadający efektywnych akcyj z powodu ich zniszczenia w czasie działań wojennych, ale znający ich numery, winni przedstawić ewtl. ostatni wyciąg depozytowy wraz z wykazem numerów lub inny dowód, stwierdzający posiadanie przez nich akcyj.

Akcjonariusze, nie posiadający ani efektywnych akcyj, ani wyciągów depozytowych ze spiewem numerów, winni prawdopodobnie posiadanie akcyj w formie nie budzącej żadnej wątpliwości.

Spółka Akcyj „AGRAD”
Cegielnie i Zakłady Ceramiczne
Augustowo

12-38

CAFÉ GEORGE

KAWIARNIA RESTAURACJA
w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 13.

Dla Miłych Gości i Sympatyków św. Mikołaja w porozumieniu z artystami scen poznańskich przygotowuje wieczór pełen niespodzianek i humoru 6, 7 i 8 grudnia br. pocz. o godz. 22.

Święty Mikołaj występuje w nowym programie p. t.

„Sezonik się zaczął”

Spiewa artysta Opery Poznańskiej Józef Prządka i inni.

p 7674

Centrala Zbwtu Przemysłu Papierniczego

Oddział w Poznaniu

zawładnia instytucje państwowe i samorządowe, zakłady przemysłowe, kupiectwo spółdzielcze i prywatne, że przystąpiła do sprzedaży dalszych partii wytworów papierniczych.

Wszelkich informacji udziela

Oddział Centrali Zbwtu Przemysłu Papierniczego w Poznaniu
ul. Aleje Marcinkowskiego nr 21

UDELIKATNIA
i CHRONI
CERĘ

Iniegi
FALKIEWICZ-POZNAŃ

Maszyny biurowe
Kupno Sprzedaż

K. KOCHANOWICZ i S-ka
Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)
12-107

Papier światłoczuły amoniakalny „PEFKA”
dający pierwszorzędne kopie rysunków poleca:

Wylączne Przedstawicielstwo
STANISŁAW COFTA
składnica w Poznaniu, Garbary 36/38, tel. 28-66.
p7591

SZTANDARY

Chorągwie, paramenta kościelne wykonuje fachowo i solidnie. Pracownia haftów artystycznych

IRENA SZALOWA
Poznań ul. Skarbowa nr 23 — Tel. 12-54
12-34

Największa artystka sceny polskiej mówi:

Kremy witaminowe i harmonowe

D-ra med. P. Pruskiego

upiększają, odmładzają, leczą.

Mieczysława Cwiklińska

„HA.VIT” Przedstawicielstwo, Poznań, ulica św. Marcin 64. — Biuro Handlowo-Komisowe.
12-148

HURTOWNIA

perfumierii, kosmetyków i galanterii drogerijnej — Wielki wybór ozdób choinkowych

C. ADAM
Poznań, plac Wolności 8 — telefon 99-50
12-139

Zarząd Gminny Ploty, pow. Zielona Góra
poszukuje od 1. I. 1948 r.

1. sekretarza — gr. up. VIII — VII
2. referenta podatkowego (rachmistrza); gr. up. X — IX.
3. referenta działu wojsk., ewidencji i kon. trolli ruchu ludności gr. up. X — IX.

Warunki mieszkaniowe do omówienia na miejscu.
12-147

Maszyny
do pisania liczenia —
naprawia, przebudowuje
i kupuje na części nawet
polamane (tak również
MOTORKI
do maszyn
„MECHANIKA” Poznań,
27 Grudnia 20 w podwórzu
tel 43-57. 07644

Barył Szpal
ciężki i lekki gips
Świątokrzyskie Zakłady
Górnice — Kielce
Słoneczna 11 12-15

Szanownych Odbiorców i Dostawców zawiadamiam uprzejmie, że z dniem 1 grudnia br. przeniosłem moją fabrykę i biura
na ul. Grochowe Łąki 5
WYTWÓRNIĄ CHEMICZNA
„PROMIEN”
właśc. Piotr Dembiński
Poznań, Grochowe Łąki 5. Tel. fabr. 521-66
Tel. pryw. 96-52.
0 7581

Przepiękne loki

nieograniczenie trwałe przy wilgotnym powietrzu i pocie osiągną Panie i Panowie za pomocą eliksiru „ALMA”, dzięki któremu ondulacja jest szybka. Duże zaoszczędzenie czasu i pieniędzy. Natychmiast po użyciu wspaniałe fale ondulowanych włosów, pełna powabu fryzura. Mnóstwo podziękowań (przed wszystkim od artystek scenicznych). Cena 150 zł. 3 butelki 300 zł. Towar do rozdzielności otrzymujemy w ilościach ograniczonych. To też wszyscy którym zależy na znalezieniu się w tym szczęśliwym gronie proszeni są o zamawianie zaraz dzisiaj jeszcze. Załączając niniejszy kupon — piszcie na adres: W. Penchak, Warszawa, ulica Nowogrodzka skr. poczt. 68. UWAGA: Pieniądzy nie załączać — Płacić się przy odbiorze.
12-116

Kieliszki
Szkłanki
Serwisy do kawy
Serwisy obiadowe
Talerze — filiżanki
Lampy kuchenne

Garnki aluminiowe
Emaliowane, żelazne
Noże — widełce
Łyżki
Wanny do prania
Kuchnie przenośne

Sprzęty domowe i kuchenne poleca korzystnie
H. SWIETLIK
12-31
telefon 89-76 Stary Rynek 58 telefon 89-76

Maszyny biurowe
Zakup Sprzedaż
p7534

MARIAN BESSERT
Poznań, plac Wolności 2 obok PKO

P. R. O.
V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank Gosp. Spółd nr 1

Biurowo ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i piętro. — Tel. 64 75 i 62-70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Lekarskie

Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, włosów. Słowackiego 34, m. 4, tel. 94-34, od 10—12 i 15—17 indywidualne stosowanie własnych kosmetyków. 12-89

Gabinet Kosmetyki Leczniczej „Uroda” H. Parowskiej, Poplińskiego 5, telefon 522-68. Racjonalna pielęgnacja skóry, włosów, usuwanie brodawek, kurczaków, owłosienia. Farbowanie brwi i rzęs. Sprzedaż preparatów „Izis”. Porady bezpłatne. p7609

Wolne posady

Cieladnik krawiecki na marynarki i pascze oraz rzeźnicarstwo potrzebny zaraz. Rajajczaka 37, A. Lupa. p7625

Uczelwa gospośnia dobrym gotowaniem i posług domowych do 2 osób i dziecka zaraz. — Wojskowa 15, m. 8. 45430

Radłotechników dłuższą praktyką na naprawę i kontrolę odbiorników zaangażuje na korzystnych warunkach Radłotechników, Poznań, Śniadeckiego 1, i piętro. p7585

Samodzielną siła na maszynę trykotarską potrzebną zaraz. Zgłoszenia: St. Rynek 49. p7638

Potrzebna zaraz pomocnica domowa z gotowaniem Warunki dobre. Plac Wolności 1, firma „Scarlett”. p7678

Dobre poleconej siły żeńskiej do prac biurowych i ekspedycji, możliwie z branży chirurgicznej lub pokrewnej, poszukujemy zaraz. Oferty: PAR, Rajajczaka 7, pod 12,230. p7673

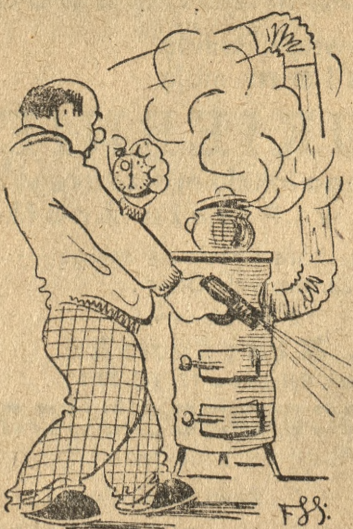
Gospośnia potrzebna zaraz. Kraśkowskiego 5, m. 1. 45485

Paniątka do podnoszenia oczek potrzebna. Józwiak, Marcin 50. p7680

Potrzebna zaraz opiekunka do 3-letniej dziewczynki z referencjami. Mazowiecka 45. c4077

Samodzielną siła do wyrobu śwetrow na maszynach piaskich na wyjazd zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Stary Rynek nr 49. p7639

ZAWODOWE NALOGI



Sędzia któremu żona zaleciła gotować jajko dokładnie 3 minuty.

Posługaczka raz w tygodniu, Czajcza 2, m. 17. 45490

Pisarz samotny na majątek potrzebny. Pisemne oferty referencjami do PAP, Poznań, Mielżyńskiego 8, nr 5308. 12-129

Mistrz karmelarski potrzebny. Oferty Głos Wlkp. nr 45369a. 45369

Poważne przedsiębiorstwo handlowe poszukuje na Poznań:

- 1. kierownika magazynu
2. kierownika działu księgowości
3. garmażera (k)
na prowincję:
1. kierownika działu handlowego, samodzielnych księgowych do Leszna, Ostrowa, Koźłowa, Gniezna, Zielonki, Góry, Wąteza. Oferty z referencjami kierować do PAP Poznań, Mielżyńskiego 8 pod nr 5324. 12-153

Potrzebny kasjer-księgowy (a) samotny(a). Zgłoszenia przysłać Dyrekcji Zakładu dla Ociemniałych, Owińska, pow. Poznań. 1342

Potrzebny(a) od 1 stycznia - księgowy-kasjer, samotny. Zgłoszenia przysłać dyrektor Zakładu dla Niewidomych w Owińskich. 12-167

Silny chłopiec do posyłek i pomocy warszacie potrzebny. Pracownia tapicerska Władysława Napierały, Zeylanda 9 (Przeznica). 45555

Dziwczyną lub gosposią z miasta albo ze wsi, czystą, rzetelną, do 2 osób, potrzebna do Zakładu „Uroda”. Poznań, pl. Bernardyński 2. 45544

Samodzielna pomoc domowa, referencje konieczne, na wyjazd. Zgłoszenia: Rolejowa 19 wila. 45530

Rzeczniczka na miarową pracę potrzebna. - Wybickiego 1, m. 12. 45513

Szofer-mechanik z praktyką samodzielną, do reklamówki, na dłuższe wyjazdy potrzebny. - Oferty z podaniem warunków Głos Wielkop. nr 45501

Fryzjerka i pomocnik dobre siły na stałe. Marsz. Focha 177. 45579

Poszukujemy samodzielnego księgowego bilansistę na stanowiska: kierownika działu finansowo-rachunkowego oraz kierownika księgowości. „Spółem”. Okręgowy Oddział Rolniczy, Szczecin, Niedziałkowski 23. 12-180

Szuka posady

Księgową przyjmie od 1. 1. 1948 r. prowadzenie księgowości składu. Oferty Głos Wielkopolski nr 45452.

Biurowa, kilkunastu praktyka znajomość księgowości, wszelkich prac biurowych, ładny charakter pisma. Oferty: PAR Ratajczaka 7, pod 12,228. p7671

Rutynowana siła, długoletnia praktyka biurowa, biegła stenografistka, szuka zatrudnienia charakterze sekretarki dyktandowej, kierowniczej biura. Reflektuje na stanowisko w poważnej instytucji. - Oferty kierować pod 331: Czytelnik, M. Focha 14. 1331

Program audycji radiowych na poniedziałek 8. 12.

(Zastrzeżenie zmiany w programie)
7.00 Aud. por.: 7.05 Muzyka; 8.00 Dziennik poranny; 8.20 Program na dzień bieżący; 8.30 Muzyka; 9.00 Nabożeństwo z kościoła Matki Boskiej Loretańskiej w W-wie; 10.00 „Tam gdzie ziemia rodzi chleb i sól” - audycja regionalna z Inowrocławia; 11.00 Program z W-wy; 11.57 hejnał; 12.03 Utwory Jana Sebastiana Bacha w wyk. Orkiestry Szymczkowski, P. R. pod dyr. J. Kolażkowskiego z udziałem E. Reziara (fortepian) i J. Gawryluka (flet); 12.45 Audycja literacka „Jak ongi w Czeskim Lesie” - opowiadanie Z. Deblessem; 13.00 Muzyka symfoniczna; 13.30 Audycja literacka „Andrzej Strug” w dziesiątą rocznicę śmierci; 13.40 „Niedziela na wsi”; 14.25 Muzyka; 14.40 „Powrót Józefa” - słuchowisko Miłosza Veltńskiego, oprac. i przekład z języka czeskiego St. Smoleńskiego; 15.25 „Z zagadnień wiejskich” - „Bitwa nad Rawką” opowiadanie uczestnika Szymona Szepepanika; 15.45 „Nasza literatura we Francji” felieton literacki Zb. Bieńkowskiego; 15.55 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego z udziałem S. Ziolkowskiej (sopran) i W. Nowakowskiego (przypiewki); 16.35 Audycja dla dzieci „Jak Koszałek-Opałek uspił Marysie”; 16.55 Muzyka; 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie” z Eddi; 18.15 Aktualności dzwinkowe; 18.35 „Testy cudów” w Miuzele Certentasa; 18.55 Muzyka; 19.05 „Lew Tołstoj”, felieton prof. Karola Zawadzkiego; 19.20 Nadprogram; 19.30 Koncert żywek; 19.59 Sygnał czasu; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.30 Rezerwa; 20.50 Lokalne wiadomości sportowe; 20.55 Program lokalny na dzień następny; 21.00 Audycja „Polskiego Wydawnictwa Muzycznego”; 21.45 Muzyka; 22.00 Muzyka tańeczna; 22.50 Wiadomości sportowe ogólnopolskie i zagraniczne; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Program ogólnopolski na dzień następny; 23.20 Muzyka tańeczna; 23.55 Z ostatniej chwili; 24.00 Hymn i zakończenie programu.

Wydawca: Spółdzielca Wydawnicza „Czytelnik”. Redaktor naczelny: Jan Zagłaski.

Wydawca: Spółdzielca Wydawnicza „Czytelnik”. Redaktor naczelny: Jan Zagłaski.

Wydawca: Spółdzielca Wydawnicza „Czytelnik”. Redaktor naczelny: Jan Zagłaski.

Nauka

Tańców nowoczesnych wyczaż w 6 lekcjach. Antoszevska Popińskich 5a. p7416

Korespondencyjne Kursy Księgowości Informacje. Lublin, skrytka pocztowa 100. 12-32

Kursy pisania na maszynie. Słupa metoda, wszystkim palcami. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p7500

Tańców nowoczesnych wyczaż Adela Szczerkówna, Jan Szczerk, al. Marcinkowskiego 2a. 44931

Kursy stenografii i pisania na maszynie. Wpisy Kursy Handlowe, pl. Wolności 2 45181

Matematyki, fizyki z gimnazjum, chemii z liceum, udziela student, Bukowska 43, m. 4, wejście od Górczyszewskiego. 45567

Osobiste

Wyroby stalowe

brzytwy, nożyczki, scyzoryki nakrycia stołowe, maszyny do chleba i mięsa. - Sprzęty kuchenne Sita. p7558

ST. KARGE

POZNAN, Wrocławska 28/29. Tel. 24-66.

Radioaparaty, wszelkie sprzęty elektrotechniczne, instrumenty muzyczne, akordiony oraz gramofony i płyty, maszyny do szycia i pisania kupuje i sprzedaje „Emka Poznań, Wrocławska 30, tel. 26-52. Własne warsztaty naprawy. p7634

Sprzedaje

Meble pojedyncze oraz komplety łożyska korzystnie. - Sw.Marcin 75. p7223

Modne pantofle domowe i drewniański pościela Pracownia Focha 29, m. 8. p7314

Sypialnie, jadalnie, kuchnie, najtaniej w Stalarni, Kopernika 3. 45026

Ozdoby choinkowe po cenach konkurencyjnych pościela Fabryka ozdób choinkowych Eluder - Myszowski, Bydgoszcz Wysoka 18. Hurtownicy rabat. p7422

Wykroje

sukien, płaszczy ko-stiumów i ubrań - oraz dziecięce gotowe i według miary również listowno pościela Wytwórnia modeli krawieckich ST. PRZYBYLSKI Poznań, Marsz. Focha nr 86. - Telefon 76-55. 45539

Radio nowoczesne, prad zmienny. M. Focha 69, m. 31. 44891

Sypialnie i kuchnie kupisz najtaniej tylko Rozią 6, Plucidalski. 12-24

Meble nowoczesne, stylowe sypialnie, jadalnie, kuchnie, duży wybór, najtaniej pościela Przybylski, Poznań, Szewska nr 20. 12-18

Sienniki, worki, chodniki, materiały meblowe, walizy, Perdek, Kraszewskiego 17. 12-28

Pianino szkolne do ćwiczeń od 25 tysięcy. Rybaki 28. p7483

Szafy kombinowane, nowoczesne, polewarowe, orzech kaskaski, Janiak, Poznań, Rybaków 6, w podwórzu. p7494

Maszyn biurowych: kupno - sprzedaż - naprawa, Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Przepisywanie, powielanie. p7502

Gabinet polewarowy, orzech kaskaski, dobre wykonanie, z leniwkami, Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p7486

Tapczany, kanapa uniwersalna, materace wiosienne, najtaniej Pieli, Maieckiego 33. 45062

Materiały budowlane składowa: Zwierzyniecka 11 Telefon 63-03 poleca WAPNO hydr. w brylach cement, dachówkę, cegły zwykłą, tonówkę, dziurawkę sufit. i t.d. pape, smołę, lepić, trzcinę, gips i t.p. p7643 Dosława na miejsce budowy

Tapczany, materace. „Rekord”. Stary Rynek 29, przy Ratuszu. 45197

Kamienie, wille, parcele, poszukuje i pościela Metelski, Sw. Marcin 13. p7527

Oficerki damskie, mało używane, sprzedam. Jeżycka 44. c4061

Tapczany, leżanki, fotele, materace, korzystnie kupisz pracowni tapicerskiej, al. Marcinkowskiego 2a, Plucidalski. 45241

Lampy naftowo-żarowe. Ceramika, Leonard Gajowiecki, ul. Wodna 12. 12-106

Autka luksusowe, wózki dziecięce, wprost z wtyrni, po cenach reklamowych, sprzedaje. Poznań, Raczyńskich 9, m. 14, Tel. 68-45. p7562

Sypialnia polewarowa, pierwszorzędną gwarantowane wykonanie, korzystnie. Janiak, Rybaki 6, Poznań. p7491

Okazja! samochód osobowy DKW 700 cm, ma używany, sprzedaj Nowaczyk, Ogrodowa 11. p7598

Pantofle domowe, kapce, drewniański artystyczne. Wytwórnia: Warszawa, Em. Piater 25. 12-113

SZTANDARY

Paramenta kościelne wykonuje p7560

K. Kędzierska Poznań, Ogrodowa 11

Futro karakuluwe, jak nowe. Józefa 6, m. 10. 45324

Introligatorskie pudełkarskie maszyny do szycia drutem, do zagrania perforowania, drut, papiery, płočno introligatorskie dostarcza: „Interprint”. Kraków, Sw. Gertrudy 12. p7572

Fortepian marki „Ibach”, pierwszorzędnym stanie, korzystnie sprzedam, Rybaki 28 - składowa. p7611

Maszyny do spinania kartonów sprzedam, Oferty Głos Wielkopolski nr 45473.

Koń, platforma, bardzo dobrym stanie. Staszica 23. 45451

KRAWAT

ul. Krowiańska 17

GWARANCJA KROJU I WYKONANIA

SPRZEDAŻ MUFOWA BOKKO POZNAŃ OGRODOWA 4 - TELEFON 76-28

Kremy do obuwia

Frotę do podłóg, Płyn do czyszczenia metali, Woski adhezyjne do pasów, Proszek do czyszczenia, zawsze pierwszej jakości

Fabryka Techn.-Chem. Poznań, Marsz. Focha 137

Piękny prezent gwiazdkowy: radio nowoczesne, 5-lampowe, oko, uniwersalne, okazynie. Szewska 6, m. 7, od godz. 16. Dasyńskiego 21. składowa. 45542

Ford V 8, karetta 5-osobowa, stan bardzo dobry, sprzedam, Poznań, Stary Rynek 49. p7641

Nowoczesny gabinet 65 000 sypialnie, jadalnie, korzystnie kupisz w firmie W. Zytokowiak, ul. Więziowska 11, koło Fary. p7647

Piac w Jarocinie sprzedam. Buchwald, Poznań, Ratajczaka 36, tel. 87-12. p7606

Maszyny krawiecką meską, jak nową, sprzedam. Piekary nr 13b, m. 3. p7667

Płyty gramofonowe, największy wybór, stałe na składzie. - Radiomechanika, Sw. Marcin nr 25, Kupujemy tom płyty. p7664

Wieższą ilość kamienia do budowy oddam. Zgłoszenia: Rzeczpospolitej 2. p7662

Wille wolnym 3-pokoje, mieszkanie, Górczyzna, 2300 000. Pijanowski, Półwiejska 26. p7659

Fotoartykuły

wszelkie filmy fotograficzne i kinowe, papiery fotograficzne, sprzedaje

Foto-Kamera

Sw. Marcin 66 67. p7638

Hurtowa sprzedaż płyt gramofonowych „Odeon” i „Melodia” z dniem 1 listopada 1947 r., zostają przeniesiona z Poznania, ul. Prusa 17, na ulicę Kościelną 17. p7672

Drut stalowy, Ø 5 mm, 600 kg, 35 zł, spiesznie sprzedam - Warsztat Rzeczpospolitej 9, Telefon 11-58. p7657

Pianino sprzedam. Urbanowska 11a, m. 1, od 14 godz. p7652

Radio 10-lampowe, 2-głośnikowe, Imperial. - Dasyńskiego nr 149, m. 17, godz. 18-20. p7669

Futro siłowe sprzedam, Zgłoszenia: Jeżycka 50, m. 1 - 15-21. 1346

Piec żelazny szamotowy sprzedam. Sw. Wojciech 25, m. 19. c4082

Radio uniwersalne, Czerwonej Armii 4, m. 10, po 15. c4073

Buty meskie z tyżwami, maszyno ręczna do szycia, sprzedam. Wrocławska 35, m. 4. c4071

Sprzedamy

przedsiębiorstwo zbrożwe, dobrze zaprowadzone, całkowitym urządzeniem, koncesją, bocznica kolejowa, magazyny pojemności 7000 ctn., biura, mieszkanie. Zgłoszenia „Pion”. Dąbrowa, k. Mogilna. p7602

Nitro - lak i podlak, biały, 4 600 kg. Oferty nr 3937: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c4068

Burka nowa tanio sprzedam. Wiadomości: Winiary, Obornicka 67, m. 5. 1341

Foto-chemikalia, wywoływacze, utrwalacze uniwersalne w rurkach szklanych na 200 cm, po cenach reklamowych, sprzedaje. PAP, Bydgoszcz, al. 1 Maja 27, pod 3262. 12-179

Maszyny stolarskie do sprzedania

Oferty Głos Wielkopolski Gniezno, nr 213. 12-168

Kurtka meska, spód baran dobry stan. Mickiewicza 34, m. 10. 45564

Akordion 48-basowy Hohnera, okazynie, Słowackiego 44.66, m. 9, godz. 14-17 45556

5-lampowy uniwersalny Sonora sprzedam. - Długosza 14, m. 2 (Jeżyce). 45554

Sprzedam spiesznie ładne posciele, tornister harcerski. - Skarbka 26, m. 3, II piętro. 45414

Krosna

tkackie mechaniczne zarząd sprzedam Warszawa, Chmielna nr 18, II ptr., Pensjonat Ignacy Stach. p7637

Angielski terier ostrowłosy, szuczka. - Dasyńskiego 189, m. 41. 45553

Cytra koncertowa, matryce maszyny Rottaprint, Szewska nr 21, m. 3. 45552

Sypialnie i kuchnie korzystnie sprzedam, Czartoria 10, stolarnia. 45476

Podłogę heblowaną szpungowaną pościela Składowa Drzewa, Rynek Łazarski 17. 45548

SAMOCHÓD

pościelazarówkę tonówkę sprzedam lub zamienie na osobowy. Poznań - Wujka nr 10 (przy Wierzblicach). 45566

Torebki damskie, portfele, teki, walizki, pościela najtaniej P. Kurdelski, Półwiejska 6, pracownia. 12-104

Duży dywan, nowoczesny wzór, sprzedam. Wujka 11, m. 4, od 13-16. 45305

Przyczepka do samochodu, 3 tony, oryginalna, fabryczna bardzo dobrym stanie, sprzedaj, Of. Głos Wlkp. nr 45306.

Jamnika sprzedam, Marsz. Focha 119, m. 12. 45313

Futro meskie sprzedam, Wierzblicy 65, m. 12. 45495

Maszynę do liczenia, arytmometr, Chełmońskiego 4, m. 1 15-17 godz. 45493

Futro łożne bibeoty sprzedam. Kosińskiego 11, m. 35. 45490

Wózki dziecięce, spacerówki i rowerki. - Wytwórnia, Kraszewskiego 28. 45476

Gospodarstwo 140 morgów - wlkp. Poznań, sprzedam lub wydzierżawia Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 45467

Samochód 3-kołowy, tylny napęd, z prawem własności. - Rzepckiego 8, m. 6, telefon 79-38. 45573

Słubne pantofle, sukna, welon żywy 27, czarny p'aszcz damski, materiał kostiumowy, czarne p'abutki 36, czółenka, niski obcas, Skryta 2, m. 8. 45494

Sprzedam platformę 3-tonową Poznań Krolewa 46, m. 24, telefon 73-58. 45534

Radio lampkowe sprzedam. - Skarbowa 20, do stolarni. 45521

Dyferencjał, skrzynki biegów resory, przednie zawieszanie do Hanzy osobówki sprzedam. Jackowskiego 49, Talarowski. 45562

Świece samochodowe

14 i 18 mm wszelkich fabryk - tów i typów w wielkim wyborze

CENTRUM KAMIŃSKI, Poznań Dasyńskiego 17 (dawniej Górną Władę). Stare Świece 14 i 18 mm każdą ilość kupuje. p7591

Powózki ogumiona okazynie sprzedam. Lodowa 13. 45509

Radio 6-lamp., oko mag., 4 zakresy, Wilda, Dolina 2, m. 7. 45508

Radio 8-lamp., 3-mieczna „Singer”, rower, Soneczna 21, m. 2. 45504

Lokal handlowy urządzeniem lub bez, nadający się na hurtownię wgl. warsztat, okolica Grunwaldzkiej, sprzedam. - Oferty Głos Wlkp. nr 45277.

Maszyny rzemieślnicze, cały komplet, transmisją, motorem - (Aleksanderwerk) w dobrym stanie na sprzedaż. Zmuda, Strusia 6, m. 29 45526

Jadalnie, sypialnie, kuchnie pościela najtaniej - K. Bakoś, Garbary 21. 12-171

Na gwiazdke do zdjęć fotograficznych magnetyza „Blysk” dla amatorów, sztuka 15 zł. Zapotrzebowanie zgłaszać: PAP, Bydgoszcz, al. 1 Maja 27, pod 3262. 12-178

Meble nowoczesne, stylowe sypialnie, jadalnie, kuchnie, duży wybór, bardzo tanio pościela - Przybylski, Poznań, Szewska 20. 12-176

Kanapy rozkładane na 2 tapczany-łóżka, idealnie zastosowane do ciasnych mieszkań, pościela Kopczyk, Poznań, Szkolna 2. 12-173

Magnez (magnesium) sproszkowany, większą ilość, sprzedam. Oferty sub „Magnesium”. Czytelnik, Marszałkowska 3/5. 12-177

GIPS

dentystyczny chirurgiczny sztukatorski murarski

Biuro Handlowe K. M U S T A Ł I I Ska Poznań Sw. Marcin nr 16/17. Telefon nr 41-58. Dostawy wagonowe - Drobnica odwrotnie. p7649

Sprzedam 1 bufet składowy, 2 gablotki oszkłone, 4 stoły okrągłe, 1 stół rozkładany, 8 krzesel różnych, 2 taborety, 2 kluby i kanapa w skórce. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 45497.

Wilkę srebrną, ładny okaz

zardzewiałą, sprzedam. Grudziębica 113, m. 2, po południu. 45503

Radio 5-lampowe okazynie. Sw. Marcin 22, m. 11, od 16. 45498

Pianino okazynie najkorzystniejszej. Zygm. Augusta 3, m. 3. 12-62

Tapczany, fotele, sypialnie, gabiny oraz pokoje uniwersalne pościela K. Kopczyk, Poznań, Szkolna 2. 12-172

Bibliotekę piękną, okazją, kombinację kożuchową na zamkach, jak nową. Dąbrowskiego 78a, stolarnia. 45411

Dom piętrowy z meblami, duży skład, garaż i większe zabudowania, ogrodem 2 ha ziemi, z powodu wyjazdu zaraz sprzedam, 150 000, Adres wskaże Głos Wielkop. nr 12-140

Wilkę młode rasowe sprzedam, Zródłana 3, m. 19. 45414

SAMOCHÓD

pościelazarówkę tonówkę sprzedam lub zamienie na osobowy. Poznań - Wujka nr 10 (przy Wierzblicach). 45566

Torebki damskie, portfele, teki, walizki, pościela najtaniej P. Kurdelski, Półwiejska 6, pracownia. 12-104

Przyczepka do samochodu, 3 tony, oryginalna, fabryczna bardzo dobrym stanie, sprzedaj, Of. Głos Wlkp. nr 45306.

Jamnika sprzedam, Marsz. Focha 119, m. 12. 45313

Futro meskie sprzedam, Wierzblicy 65, m. 12. 45495

Maszynę do liczenia, arytmometr, Chełmońskiego 4, m. 1 15-17 godz. 45493

Futro łożne bibeoty sprzedam. Kosińskiego 11, m. 35. 45490

Wózki dzieci